Nr 195. Dnia 31 sierpnia. Sobota. Dnia 19 (31) sierpnia 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej zrano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Rajmunda Wyznawcy i Rufiny.
Jutro: ŚŚ. Joachima Ojca N. M. P. i Idziego Op.
Poniedz. ŚŚ. Stefana Króla Węg. i Justa B.
Wtorek: Ś. Serafji Panny.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 11
Zachód „ „ 6 48

Długość dnia godzin 13 minut 37
Ubyło „ „ 3 13

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Ś. Rozalji Panny.
Czwartek: ŚŚ. Wawrzeńca i Justyniana B.
Piątek: Ś. Zacharjasza Proroka.
Sobota: Ś. Reginy Panny Męczenniczki.

— Jutro jako w 12-tą niedzielę po Świątkach, czytaną będzie w Kościele Bożym, Ewangelja święta, zapisana u Łukasza św. w rozdziale 10-tym: „O zranionym Samarytaninie.“

Odpustowe zaś nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, odbywać się będą w dniu jutrzejszym, począwszy od dzisiejszych już Nieszporów jak następuje:

w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, gdzie obchodzoną będzie doroczna pamiątka *poświęcenia* tego przybytku Pańskiego;

w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, obchód dorocznej pamiątki św. Róży Limańskiej panny z zakonu Dominikańskiego; — i

w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie rozpoczyna się tygodniowy obchód uroczystości Pocieszenia Najświętszej Marji Panny, z udzieleniem wiernym, w stanie łaski będącym, benedykcji papiezkiej po ukończonych drugich Nieszporach.

W kościele zaś Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca dopołudniowe uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Anny na Krak.-Przedm. przypada odpust kwartalny, którego nabożeństwo odbywać się będzie uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami, tak zrana jak i po południu. Dziś pierwsze odpustowe Nieszpory.

— Najjaśniejszy Pan, za odznaczenie się okazane w bitwach z turkami pod miastem Filipopolem, 3-go, 4-go i 5-go stycznia r. b., Najmiłościwiej udzielić raczył 16-go lipca r. b. ordery z mieczami:

Św. Włodzimierza klasy 2-ej, dowódcy 1-ej brygady 1-ej gwardyjskiej dywizji piechoty, orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-majorowi Jego Wysokości Księciu Oldenburskiemu.

Św. Włodzimierza klasy 3-ej: naczelnikowi 7-ej dywizji jazdy, jenerał-lejtenantowi hrabiemu de Balmain i orszaku Jego Cesarskiej Mości, jenerał-majorowi dowódcy pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji, księciu Albertowi Sasko-Altenburskiemu księciu Saskiemu. (*Dn. W.*).

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Ś. p. Adam Chojnacki testamentami z dnia 10 (22) września 1858 roku, 31 października (12 listopada) 1868 roku i 19 września (1 paździarnika) 1871 r. zatwierdzonymi, przez postanowienie jw. ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 grudnia 1873 r. za nr 15,548 zapisał procent po 5% od kapitału w kwocie rs. 4,500 to jest rs. 225 na nagrody co rok po sobie koleją idące, dla lokai niższych stopni lub stróżów i kucharek, chrześcijan za długoletnią, nieprzerwaną i nienaganną służbę u jednych państwa, pana lub pani, stale mieszkających w Warszawie.

W porządku wskazanym przez testatora, w roku bieżącym kolej na otrzymanie nagród przypada na kucharki.

Przyznanemi i udzielonemi będą dwie nagrody, a mianowicie:

a) pierwsza nagroda w ilości rs. 150 dla kucharki, która lat 20 służby bez przerwy i nienagannie u jednych państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych w prostej linji, stałych mieszkańców miasta Warszawy—i

b) druga nagroda rs. 75 dla kucharki za lat 15 takiejże służby.

Kucharki, pragnące współubiegać się o pozyskanie powyższych nagród, obowiązane najdalej do dnia 4 (16) października r. b. wnieść o to podanie do magistratu miasta Warszawy, od którego zależy zakomunikowanie radzie miejskiej listy wykwalifikowanych do nagród kucharek.

Do podania należy dołączyć:

a) metrykę urodzenia i chrztu,
b) książeczkę legitymacyjną,
c) świadectwo pana lub pani poświadczono za rzetelność przez komisarza policji właściwego cyrkułu o liczbie lat spędzonych przez kandydatkę w nieprzerwanej u nich służbie i o prowadzeniu się.
d) książeczkę służbową — i
e) świadectwo policyjne, że państwo, pan lub pani u których służy kandydatka, są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy.

Rozdanie zaś przyznanych nagród nastąpi w dniu 11 (23) grudnia r. b.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

Z dziennika trapisty.

Przed dwoma tygodniami austryjacy uderzyli na Banjalukę. Walka była zacięta. Szczegóły jej opisane pod wrażeniem chwili przez przełożonego klasztoru trapistów złożyły się w nadzwyczaj charakterystyczne i zajmujące sprawozdanie z dziejów onego dnia:

„*14 sierpnia, godzina 9½ przed południem.* Siedzę u okna mojej celi, armaty grają, salwy karabinowe walą jedna za drugą, krzyk dzieci i kobiet od trzech godzin w procesji uciekających do nas z Banjaluki, dochodzi moich uszu. Dym spowił całe miasto i zasłonił przed memi oczyma minarety i szczyty domów miejskich. Z kościoła naszego dolatuje mnie odgłos śpiewów i modłów do Przenajświętszej Panny i naszego opiekuna św. Józefa... Już o godzinie 6-tej rano rozstawiłem straże na wszystkich punktach, gdyż ostrzeżono nas, iż turcy od Derwentu i Kotoru z dwóch stron nadciągnąć mają na nasz klasztor. Kazałem wejścia do klasztoru zatarasować, okna założyć, cegły, kamienie, drągi, motyki, łopaty, siekiery poznosić do wnętrza, beczki z wodą ustawiłem na strychu, po śpichrzach i stodołach; kazałem nabić strzelby, przygotować amunicji. Szkoda tylko, że tak mało prochu mamy... Naprzeciw u franciszkanów słychać już strzały, wznoszą się białawe obłoczki... Ojcowie wszyscy przenieśli się do nas. Naszą ochronkę wysłałem skoro świt do lasu, daleko; tam się ukryją przed napaścią. Chciałem pchnąć kogo na zwiady, ale straż austryjacka zajęła nasz przewóz i nie puszcza więcej nikogo; sprytni ludzie, zabezpieczają sobie drogę odwrotu przez rzekę do naszego klasztoru. Mamy dobrą pozycję, ale co to wszystko znaczy, gdy się hurmą zwalą i zmogą!... Biednych sióstr miłosierdzia nie mogę już teraz z miasta sprowadzić, nie mam którędy. Dym w różnych stronach się wzmaga, walka przenosi się zapewne z miejsca na miejsce. Po drugiej stronie rzeki stoi ćma ludu i nie może się tu przedostać, nieboractwo chciałoby do lasu, a nie może, stoi i ręce łamie. Ot, nieszczęście! Jakoś nic jeszcze nie słychać, aby austryjacy szli z Gradiski na pomoc; miejmy nadzieję. Godzina dziesiąta bije, u franciszkanów zajęły się stajnie i stodoły, płomienie jak u świecy prościuteńko idą w niebo, taka cisza w powietrzu.

Godzina 10 min. 10. Kanonada i pukanina strzelb jak nigdy dotąd!... na zachodzie od miasta wiją się kłęby dymu, musi się gdzieś palić. Strzelcy siekają zupełnie jak w naszej młocarni, tup, tup — tup, tup, tup — tup! Biedne austryjaki, musi im tam być gorąco przy koszarach, i tak ich niewielu a tu powstańcy ze wszech stron biorą na cel.

Godzina 10-ta min. 20. Klasztor franciszkański w płomieniach cały! Przy wydawaniu rozkazów biedę mam z braćmi z powodu ich milczenia, nie śmią się odezwać do mnie. Ile razy spotkam którego, widzę jak z palcem na ustach chce mnie wpierw prosić o pozwolenie przemówienia, pomimo tego, że wszystkich dziś zrana od ślubu zwolniłem. Ale cóż, — tak długo zachowywali milczenie, że teraz nie mogą się odważyć do mówienia; na dowód jak surowo bracia zachowują swe śluby muszę zanotować ten fakt: przed kilku dniami kompanja austryjaków rekognoskowała w nocy nad Werbosem, około 3-iej jeden

SZKOŁA DRAMATYCZNA.

II.

Jaki ma być charakter takiej instytucji?

Rozliczne próby czynione na polu pedagogji dramatycznej wykazały, że w prowadzeniu szkoły wystrzegać się należy zbytniej przewagi teorji, która wyradza w uczniach zgubne przekonanie, iż dość jest zapamiętać kilka mniej więcej głębokich o sztuce aktorskiej frazesów, dość poprawnie wypowiedzieć jakąś deklamację na estradzie koncertowej, dość zresztą kilka ról mechanicznie wyuczonych mechanicznie powtórzyć, ażeby zasłużyć na miano artysty dramatycznego.

Metoda taka jest najpewniejszą drogą do produkowania mierności, i ma nadto tę konieczną właściwość, że wielkie talenta, żywiące zwykle wstręt wrodzony do wszelkich oderwanych teoryj, popycha w objęcia grubego naturalizmu, który pogardza wszelkiemi estetycznemi zasadami.

Odstępując więc nieco od będących dotychczas w użyciu programatów w tego rodzaju instytucjach, wypada szkole dramatycznej nadać bardziej praktyczną cechę, poświęciwszy czystej teorji pierwszy tylko okres studjów, które w dalszem rozwinięciu byłyby praktycznem zastosowaniem wiedzy nabytej na polu teorji. I dla tego szkoła dramatyczna powinna posiadać według naszego zdania doskonale urządzoną scenę i prawo dawania na niej publicznych przedstawień.

Czas trwania studjów, stosunek teorji do praktyki, i cały obszar wiadomości zasadniczych i pomocniczych da się oznaczyć ze zbadania natury sztuki dramatycznej i z zakresu jej działania.

Jednym z najważniejszych pierwiastków składających się na sztukę aktorską jest *złudzenie.* Aktor musi nietylko *udać*, ale i wiernie, z łudzącą prawdą i naturą *przedstawić* charakter stworzony przez autora, a zatem jako pierwszy warunek takiego złudzenia wymagana jest powierzchowność i postać, któreby przynajmniej nie wywierały nieestetycznych wrażeń, lecz o ile możności zalecały się jakimś rysem sympatycznym. Piękności skończonej żądać niepodobna, ale pozór musi być ujmującym, głos zdrowym i dźwięcznym, ruchy wolne od pospolitości. Już sama ta właściwość sztuki dramatycznej, że prócz mowy potrzebuje mimiki i gestykulacji do uplastycznienia przedstawianych charakterów, wykazuje jak niezbędną jest dla aktora wyrazista fizjognomja.

Ze względu na tę właściwość, ze względu na konieczność przedstawienia za pomocą tych dwojakich środków całego człowieka w różnych odcieniach charakteru, stanu, zajęcia, zwyczajów, namiętności i epoki,—a więc z uwagi, że aktor od pierwszego kroku postawionego na scenie ma się wydawać tem czem nie jest, na pierwszy plan wystąpić musi wykształcenie jego fizyczne, bo mechaniczna część sztuki przez praktykę wchodzi w nałóg, który dalszego nie potrzebuje rozwijania; gdy przeciwnie idealna jej strona, jako samoistny wyraz artyzmu, przechodzi przez różne stopnie kształcenia i ciągłych wymaga studjów, które szkoła podbudzać tylko może.

Do przedwstępnych i pomocniczych wiadomości, kształcących postawę, ruchy, chód, wyraz twarzy i spojrzenie, należą: gimnastyka, taniec, fechtunek, nauka przyzwoitego znajdowania się w ogóle, mimika i plastyka. Mimika dąży specjalnie do wyrobienia gestykulacji i gry twarzy; w zakres jej wchodzą jednak rozmaite pozycje, zmiany i ruchy nietylko w twarzy, ale we wszystkich częściach całego ciała. Chcąc studjom mimicznym nadać szatę idealnych form, połączyć je należy z plastyką i przejść do pantomimiki, która pewną dramatyczną akcję, jako charakterystyczną, skończoną całość przedstawia.

Nareszcie powyższe przeważnie materjalne studja obejmują również wykształcenie głosu, organu mowy w ogóle a w szczególności naukę dobrego wymawiania, w któremby tak pojedyńcze dźwięki jak zgłoski, wyrazy i całe okresy dochodziły do ucha słuchacza wyraźnie, z właściwym akcentem, bez wszelkiego odcienia prowincjonalizmu.

Ćwiczenia deklamacyjne i retoryczne zaliczamy już do rubryki duchowego wykształcenia. Rozpocząć ją należy od gruntownej znajomości ojczystego języka, który jest najwyższym wyrazem życia duchowego każdej społeczności, i którego scena nasza winna być czystą i nietykalną strażnicą. Naukę języka rozszerzyć wypada zgłębieniem metryki, podającej zasady budowy wiersza. Aktor musi mieć o niej pojęcie i znać przynajmniej w ogólnym zarysie różne formy i muzyczne falowania wiersza. Później łączy się z temi studjami krasomóstwo nieodzowne dla aktora który ma przedstawiać ludzi wszystkich stanów w najróżniejszych sytuacjach: wodza przed bitwą przemawiającego do żołnierzy, trybuna ludowego elektryzującego słowem chwiejne tłumy, dyplomatycznego statystę prowadzącego zawikłane polityczne rozprawy.

W deklamacji teatralnej główna baczność ma być zwrócona na zachowanie rytmu, na kolejne zmiany wynikające ze wznoszenia się i spadania głosu w związku ze znaczeniem słów, na zgodność tonu mowy z jej treścią. Deklamacja teatralna obejmuje w sobie tyle żywiołów, że wszystkich środków używać musi, bo uzmysławia nietylko myśli i uczucia, ale całą indywidualność człowieka.

z braciszków wyszedł z piłą do tracza, wtem spotyka go patrol, woła: stój! — zadaje pytania, wreszcie grozi bagnetami. Braciszek pokazuje swój habit, cofa się powoli wstecz, ale milczy. Nadszedł na szczęście jakiś podoficer i wytłómaczył żołnierzom, że nie powinni napastować trapisty, któremu mówić nie wolno. Braciszek wolał narazić się na zakłucie, niżeli złamać swoje śluby zakonne.

Godzina 11 min. 20. Ucichło jakoś zupełnie, zdaje się, że walka wrze teraz w górnej części miasta, w ciasnych wąwozach pomiędzy krętemi brzegami Werbosu; od nas trudno dojrzeć co się tam dzieje. Klasztor franciszkański płonie bezustannie, olbrzymie tumany dymu zakryły go zupełnie, zdaje mi się, że wiązanie dachu spadło do wnętrza.

Godzina 12 w południe. Przyniesiono do klasztoru pierwszego rannego; jakiś podporucznik austryjacki.

Godzina 12 min. 15. Cisza w powietrzu niezmącona, spieka tropikalna,—Banjaluka zajęła się w północnej stronie.

Godzina 2-ga po południu. Pokazał się też ogień na południo-wschodzie miasta. Dom Hadżi-Achmeta stanął już także w płomieniach, — przecież ten nieprzyjaciel giaurów a nasz wróg zażarty znalazł swoją zapłatę i sprawiedliwość. Jutro będzie trzy lata temu, jak 15-go sierpnia 1875 r. po raz pierwszy dowiedziano się o powstaniu greków i po raz pierwszy wyruszono przeciw nim z Banjaluki, a dzisiaj w wilję tej rocznicy tą samą drogą od Pridoru tureccy powstańcy idą na austryjaków. Jasne to przecież jak na dłoni, że z turkami ani reformować, ani paktować nie można i że półśrodkami i po przyjaźni nie da się u nich nic zrobić. Dopóki chorągiew austryjacka nie powieje nad całym krajem i dopóki ostatniej flinty nie odbiorą z rąk tureckich, dopóty austryjacy nie mogą się spodziewać pokoju. Teraz już i ciemny przejrzy i zobaczy z jakimi ludźmi ma do czynienia. Prawdę powiadano od dawna: *Omnis turca mendax!*

Godzina 3 min. 25. Pali się na zachodzie Banjaluki.

Godzina 8 wieczorem. Klasztor franciszkański spłonie do szczętu. W mieście pożarów kilka. Nasi ludzie chodzili na zwiady i powiadają, że zabitych po obu stronach wielu zalega pole walki. Austryjacy wprawdzie prędko uporali się z powstańcami, wpędzili ich do miasta i kilkoma kartaczami rozsypali, ale dalej ani rusz, ani na krok nie postąpili. Na szerokiej równinie rzucili się na brzuchy, obarykadowali beczułkami i leżą tak chroniąc się strzałów wysełanych z każdego niemal okna. Aby turków wykurzyć z kilku domów, musiano je zapalić i z dymem puścić.... Położenie rozpaczliwe! ta mała garstka 1000 do 1200 ludzi ma powstrzymać ludność całego miasta i gromady powstańców zebranych z całej krainy. My mamy co prawda klasztor obstawiony dokoła ojcami i braciszkami, ale co to pomoże w razie napadu?... Zmasakrują nas gdy zechcą.

Godzina 10 wieczorem. Odmawiam właśnie *Complete.* Mój Boże, co to za modlitwa dziś, to nie tak jak każdego innego wieczoru! Gdzieś aż z samej głębi serca płyną te słowa: *Custodi nos Domine ut pupillum coeli, sub umbra alarum protege nos.* Jak słodką wydaje mi się ta oracja: *Visita quaesumus Domine habitationem istam et omnes insidias inimici ab ea longe repelle....* W mieście pali się zawsze jednakowo. A klasztor franciszkanów? Co za niestałość losów! Ostatniego czerwca ojcowie illuminowali okna na przyjęcie austryjaków; o tej samej godzinie z okien buchają płomienie i liżą mury świątyni, osmolone ślady zostawiając po swoim języku. Wówczas sprawili ojcowie illuminację, dzisiaj na naszą cześć turcy krwawy festyn wyprawiają. Spaliliby nas chętnie jak żywe pochodnie, gdyby mogli. Co się też z nami stanie do jutra, jeśli austryjakom posiłki nie przybędą?

Godzina 12 w nocy. Cisza grobowa dokoła, w klasztorze i poza klasztorem głuche milczenie. U franciszkanów naprzeciw dogasają zgliszcza, przez okna widać jeszcze krwawy odblask żaru; tajemniczo w tej godzinie duchów oblane światłem księżyca rysują się poczerniałe, okopcone mury. Spalony klasztor na urwisku skały wygląda teraz jak latarka z dogorywającym wewnątrz knotem.... W mieście tylko pożary nie gasną. Nasz klasztor oświecony cały, jakby na odpust albo na Wniebowzięcie. Właśnie zwiedziałem straże i placówki. Na dziedzińcu cały arsenał rozłożony, mnóstwo najdziwaczniejszych narzędzi morderczych, — czekają tylko silnej dłoni i przeciwnika. Sikawka stoi w pogotowiu. Bracia z różańcem w jednym, z bronią w drugim ręku stoją na swoich stanowiskach z miną poważniejszą niż kiedykolwiek. Nic dziwnego, może to dla nas rzeczywiście dzień Wniebowzięcia?...

15 sierpnia. Wniebowzięcie Najśw. Panny Marji. Już o 3-ciej nad ranem odprawiłem mszę; bracia posilili się wijatykiem na dalszą drogę żywota. Potem inni ojcowie odprawiali swoje wotywy, około 5-tej byliśmy wszyscy gotowi. Przypasano broń znowu i stanęliśmy w pogotowiu oczekując nieprzyjaciela. Około 8-ej przyniósł nam pewien wieśniak wiadomość, że od strony lasu, t. j. od wschodu, możemy być zaatakowani, gdyż powstańcy wczoraj przybyli przed północą do Slatiny. Rozbiegła się nasza załoga na placówki. Do jenerała pchnąłem natychmiast posłańca z tą wiadomością. Jeżeli się wszystko sprawdzi, będziemy w okropnem położeniu. Wzruszenie w całem klasztorze wielkie, ale nasza ufność w Bogu jeszcze większa. Kazałem nanowo opatrzeć wszystkie wejścia i barykady poustawiać.

15-go sierpnia, o południu. Oddychamy! Austryjacy zbliżają się, o powstańcach jakoś dotąd ani słychać. Chrześcijańską dzielnicę opuścili mahometanie w Banjaluce. Jesteśmy uratowani.

P. S. Przyszło znowu kilka osób z miasta do klasztoru, opowiadają że ludność chroni się do obozu, wiele tureckich kobiet pomiędzy innemi, zrzuciły one swoje welony i austryjaków nazywają „brate.“ Żona bogatego turka Filowicza z okna swojego domu strzelała do żołnierzy austryjackich. Spalono dom. Podczas pożaru dawały się słyszeć częste eksplozje, to proch i ładunki wybuchały tak w płomieniach.“

Dziennik ten jako autentyczny wydrukowały niektóre gazety austryjackie, my dodamy tylko: *si non è ben trovato, è... vero!* +

TEATR.

—B— Dwie nowości przybyły wczoraj do repertuaru naszej komedji: „Uproszone zaloty“ p. Kajetana Kraszewskiego i „Nr 36, 37,“ tłómaczone z francuzkiego, mniejsza o to z kogo i mniejsza przez kogo.

Ilość świadczy chwalebnie o zapobiegliwości reżyserji; co do jakości—wiadomo że konkurs lwowski nagrodził pierwszą z tych komedyj i że reżyser spełnia swój obowiązek wprowadzając na scenę sztuki w ten sposób oznaczone, choćby nawet wyroki konkursu niezbyt przyczyniały się do wzbogacenia repertuaru.

Nie wiemy jakich zasad trzymali się sędziowie udzielając nagrodę „Uproszonym zalotom.“ Jeżeli pobudką do takiego wyróżnienia była sympatyczność żywiołów wprowadzonych do komedji, musimy sąd komisji w zupełności usprawiedliwić. Uczciwe gniazdo wiejskie, w niem ptaszek, panna nieco dawnego autoramentu; młodzieniec rozpoetyzowany na książkach; stary wiarus egzaltujący nieszkodliwie dla nikogo własne miłosne podboje w fantastycznych anegdotach; gadatliwa klucznica,—wszystko to przenosi nas w atmosferę wspomnień, którą miło jest od czasu do czasu odetchnąć.

Jeżeli jednak konkurs winien był uwzględniać sposób w jaki te żywioły skombinowano, ażeby stworzyć charaktery lub przynajmniej rozwinąć akcję— w takim razie nagrodził utwór słaby.

O charakterach w komedji pana Kajetana Kraszewskiego niema nawet mowy; są to zaledwie nikłe sylwetki, których się słucha dla tego tylko, że gładkim mówią wierszem. Pomysł do głównej sytuacji polegającej na podburzeniu zbyt sentymentalnego a zamało energicznego uczucia młodzieńca za pomocą zalotów rzeźwego staruszka, nienowy jest, i nie wyzyskany jak należy; akcja wreszcie wlecze się niepotrzebnie przez trzy akty, choćby ją w jednym akcie bardzo wygodnie zamknąć można.

Najpocieszniejszą zaprawą komedji są anegdotki majora Gamrata — ale też cała postać nie wychodzi z zakresu anegdoty, bo ilekroć autor usiłuje ją sprowadzić na realny grunt życiowy, gdy naprzykład próbuje z owych zapowiedzianych w tytule zalotów wydobyć efekt komiczny, tyle razy słabnie sytuacja, rwie się nić akcji, i okazuje się że cały Gamrat, może nawet sztuka cała, tylko anegdocie życie zawdzięczają.

Zdobyte w ten sposób środki uwydatnienia właściwości charakterowych na nic się nie przydadzą, jeżeli aktor nie jest w możności zdać sobie sprawy z wewnętrznych procesów odbywających się w głębi sumienia ludzkiego. Niezbędną wtedy dla niego pomocą jest psychologja z tem zastrzeżeniem, że nie idzie tu o psychologję metafizyczną, lecz o wyniki doświadczeń czynionych w sferze uczuć i namiętności ludzkich ze stanowiska psycho-fizjologicznego. Taka tylko psychologia pożyteczną być może w sztuce aktorskiej, taka jedynie rozświeci aktorowi wiele zagadek natury człowieka odbijającej się w arcydziełach literatury dramatycznej.

Ponieważ aktor przedstawiać ma pełne ruchu i zmienności życie ludzkie w rozlicznych stopniowaniach *dobrego* i *złego*, więc konieczną jest dla niego znajomość historji, począwszy od mytów aż do najnowszych czasów. Nie mamy tu znów na myśli spisu dynastyj, wojen i traktatów pokojowych stanowiącego historję polityczną — ale dzieje cywilizacji rzucające światło na epoki historyczne, na charakter, zwyczaje, obyczaje; na sposób życia, stopień rozwoju na ubiory pojedyńczych narodów. W dalszym tego przedmiotu rozwinięciu należałoby obznajmić uczniów z historją literatury, zwróciwszy z większym naciskiem uwagę na te ideały w literaturze, które wywołały pewne na scenie zmiany w grze aktorów, i następnie dopełnić to studjum rysem dziejów powszechnych teatru.

Nareszcie nie należy zapominać, że artysta dramatyczny ma rozwinąć swą działalność z zupełną swobodą wyobraźni w dziedzinie piękna, że zatem nie powinien rzeczywistości oddawać z niewolniczem naśladownictwem, lecz kształtować ją według form nadobnych, co osiągnie poznawszy naukę o pięknie i teorję sztuki.

Tak przeprowadziwszy ucznia swego krok za krokiem, stawia go szkoła ostatecznie na gruncie ściśle praktycznym, przystępując do właściwych przedstawień scenicznych, na własnej w tym celu urządzonej scenie; a zatem do studjowania ról i nauki zbiorowej gry, bacząc przedewszystkiem na to ażeby uczniowie we wszystkich fachach sił swoich próbowali — bo taka tylko metoda chroni ich od jednostronności, od maniery, a kierownikowi stopniowo otwiera oczy na naturę talentu ucznia. Tu dopiero kolej na wiadomości pomocnicze służące do plastycznego wykończenia przedstawionych postaci i wtajemniczające przyszłego aktora w efekta maski, charakteryzacji, kostjumu etc.

Z powyższego rysu widzimy, że aktor przed pierwszem zetknięciem się z szerszą publicznością przyswoić sobie musi wiele wiadomości, i że z taką dopiero wiedzą rozpocząć może pożyteczną dla sceny, samoistną pracę. Na pozór ten materjał duchowy wydaje się zbytkownym; w gruncie rzeczy, nie przerasta on poziomu ogólnego średniego wykształcenia, a odmierzony być powinien tak umiejętnie, zastosowany do potrzeb specjalności tak zręcznie, ażeby przygotowując artystę, rozwijał zarazem człowieka i dał mu możność utrzymania przez całe życie wspólności ze wszystkiem co obchodzi każdą ukształconą jednostkę. Tym sposobem szkoła dramatyczna zapewniłaby aktorowi jeszcze jedną korzyść: polepszyłaby jego pozycję w społeczeństwie, wyrywając go z dotychczasowego odosobnienia, wynikającego nie z przesądów społecznych, które dawno zniknęły i na które aktorzy bez podstawy wyrzekają, ale z dobrowolnego ich zamknięcia się w kastowości teatralnej, opartej na braku wszelkich łączników duchowych z inteligentnemi warstwami społeczności.

We wskazanym powyżej zakresie, szkoła dramatyczna może dać aktorowi potrzebną wiedzę w ciągu trzyletniego kursu, a treść jej ustosunkowaćby wypadało jak następuje:

Pierwszy kurs (teoretyczny).

1. Ćwiczenia ciała (gimnastyka, taniec, fechtunek. nauka chodzenia po scenie).
2. Ćwiczenia mimiczno-plastyczne wogóle i pantomimiczne odbywane na scenie, ażeby uczeń przywykł obrachowywać przestrzeń potrzebną mu do pewnej akcji.
3. Wyrobienie organu mowy, tonu i wymawiania (ton konwersacyjny, historyczny, tragiczny).
4. Nauka języka ojczystego (gramatyka, metryka, prozodja).
5. Języki obce (francuzki, niemiecki, angielski, ze szczególnem uwzględnieniem wymawiania).
6. Deklamacja i retoryka.
7. Muzyka, (śpiew, fortepian).
8. Historja (rys dziejów powszechnych, jeografji, historja cywilizacji sztuki i literatury).
9. Historja teatru.

Drugi kurs (teoretyczno-praktyczny).

1. Psychologja, (charakterystyka, indywidualizowanie, rzecz o uczuciach i namiętnościach).
2. Studja z zakresu dramaturgji (technika dramatu, komentarze arcydzieł nowożytnego teatru i rzut oka na staro-grecki teatr i dramat).
3. Dalszy ciąg i zamknięcie przedmiotów poprzedniego kursu, oprócz 4-go i 8 go.
4. Piewsze zasady pomocniczych wiadomości związanych z mimiką.
5. Praktyczne ćwiczenia (próby z całych scen, lub sztuk, przedstawienia wobec zamkniętego koła znawców i ludzi fachowych).

Trzeci kurs (czysto praktyczny).

1. Sumaryczne powtórzenia wiadomości nabytych w dwóch pierwszych kursach, w miarę jak tego zajdzie potrzeba.
2. Odczyty o stosunku historji do sztuki dramatycznej; teorya piękna i wzniosłości.
3. Ćwiczenia mające na celu zastosowanie pomocniczych wiadomości z mimiką związek mających (maska, charakteryzowanie, kostium, etc.)
4. Prawidłowe próby i publiczne przedstawienia z zastosowaniem przyrządów scenicznych i całego mechanizmu teatralnego.

Władysław Bogusławski.

„Uproszone zaloty“ mogły być zgrabnym, sympatycznym jednoaktowym obrazkiem; autor zaszkodził swemu utworowi nadawszy mu pretesjonalne nieco rozmiary komedji w trzech aktach, wierszem. W tej formie, w jakiej nam się wczoraj „Zaloty“ przedstawiły, utrzymać je może na scenie tylko pełna dosadnej charakterystyki gra pana Rapackiego.

Na grę artystów liczył też widocznie p. Tatarkiewicz, wystawiając niedorzeczność p. t. „Nr 36 i 37“. Nie zawiodła go rachuba, bo pp. Ostrowski i Szymanowski z werwą godną lepszej sprawy starają się odwlec nieuniknioną chwilę kiedy „Numera 36 i 37“ staną się jednym numerem więcej w księdze nieużytków repertuarowych.

Ale w takim razie czy nie należało wciągnąć do niej ten absurd sceniczny przed wystawieniem?

MADŻAR.

(Z Coppego).

Istwan Benko rycerstwa zwany w Węgrzech głową,
Co obrączkę na palcu nosił turkusową,
Która bladła gdy turczyn psi przepływał Sawę,
Miał zawsze dłoń otwartą i serce łaskawe.

Był to pan wielce hojny, a wojennej sztuki
Świadom. Lubił lud biedny.
Raz między hajduki
Wszedłszy, w złocistej szacie, naszywanej grubo
Perłami, osłonięty sobolową szubą,
Kazał ją w rzęd cekinów oszyć okazały
Tak, by za każdym krokiem na ziemię spadały.
Więc też raźna śród ludu wszczęła się ochota
I hajducy zbierali chiwie ów deszcz złota.
A kiedy ukończono to cekinów żniwo,
Istwan obaczył starca, który głowę siwą
Wprzód nadawszy a oczy spuściwszy ku ziemi,
Nieruchomy, z rękami stał założonemi.

Był to czystej krwi Madżar, w koszuli zbielonej
Wełny, w czarnym tałpanie, a wąs z każdej strony
W tył biegnąc, siwym końcem wiązał się na uchu.

— Żałuję, że nic nie mam dla ciebie staruchu,
Rzekł Istwan, boć ja dobrym ludziom świadczyć lubię,
Lecz patrzaj, już cekinów zbrakło na mej szubie.
Inni brali a tyś stał, byłbym sercem całem
Wolał dać tobie.
Dziad rzekł;
— Schylać się nie chciałem.

Wacław Szymanowski.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Główny naczelnik kraju, jenerał-gubernator warszawski, hrabia Kotzebue, przybywa do Warszawy w przyszły poniedziałek.

= W *Praw. Wiest.* znajdujemy postanowienie o utworzeniu dyscyplinarnych bataljonów i kompanij.

= Gazety rossyjskie podają pogłoskę, iż podatek dochodowy wprowadzony będzie jedynie do Cesarstwa; Królestwo pozostanie przy dawnych warunkach podatkowych.

= Jeden z korespondentów oblicza, że w ciągu lat siedmiu na 332,800 wagonach, przewieziono do Odessy około 41,600,000 czetwerti pszenicy, wartości 416,000,000 rubli, licząc okrągło czetwert po 10 rubli. Zdanie tej ilości wagonów do rąk kupców w Warszawie, nawet z odesłaniem próżnych worów na kolej, kosztowałoby 998,600 rubli; ponieważ zaś koszt worów wynosiłby 166,400 rubli, więc samo zdanie produktu czyniłoby w Warszawie 832,200 rubli. W portach pruskich, z przeprowadzeniem wagonów przez granicę, bez odsyłania próżnych worów na kolej, zdanie tej samej ilości produktu kosztuje rubli 2,243,250. Tymczasem w Odessie, przy średniej cenie 23 rub. za zdanie jednego wagonu, ta sama operacja kosztuje ani mniej, ani więcej, tylko 7,654,500 rubli. Tym sposobem w porównaniu z Toruniem, Gdańskiem, Królewcem, dostawcy pszenicy do Odessy przepłacili tam w ciągu lat siedmiu 5,406,150 rubli, w porównaniu zaś z Warszawą jeszcze więcej, bo 6,822,200 rubli. Dla rolników, mieszkających w środku między sferami przyciągania morza Baltyckiego i Czarnego, cyfry te są niezłą przestrogą.

= W *Russkim Inwalidzie* znajdujemy szczegóły o przeglądzie artylerji fortecznej warszawskiego okręgu wojskowego przez towarzysza jenerała feldceugmajstra, jenerała adjutanta Barancowa. Jenerał przybył do Warszawy dnia 29 lipca. Rano dnia następnego jenerał Barancow odbył na polu powązkowskiem przegląd 18 pieszych i dwóch konnych bateryj, w liczbie których sześć zaopatrzonych w działa dalekonośne. Po obejrzeniu stanu uprzęży i koni, jenerał rozkazał dopełnić praktycznego strzelania do celu z czterofuntowych dalekonośnych dział. Po półgodzinnej przerwie rozpoczęty został następnie przegląd warszawskiej fortecznej artylerji. Udano się najpierw do fortu „Władimir“. Towarzysz feldceugmajstra obejrzał plany fortu, składy forteczne, nowe działa dostawione przez Kruppa i w końcu baterję służącą do nauki. Następnego dnia, 31 lipca, dokonano podobnego uzbrojenia fortu „Paweł“ celem przekonania się o przygotowaniu do działań wojennych artylerji fortecznej, oraz o szybkości u zbrojenia. Postanowiono ustawić na pozycji dwa 12-funtowe działa gwintowane, trzy moździerze: ośmiocalowy, sześciocalowy i pięciopudowy, oraz trzy 24 funtowe działa gwintowane. O godzinie 9 minut 35 rozkazano przystąpić do czynności; w 45 minut nastąpił pierwszy wystrzał, a o godz. 11 m. 25, t. j. w godzinę i minyt 50, wszystkie ośm dział były już gotowe do działania. D. 1 b. m. jen. Barancow udał się do Nowogieorgiewska (Modlina). Dopełniono tam również próbnego uzbrojenia, poczem obejrzane zostały magazyny forteczne. W Iwangrodzie (Dęblinie), dokąd przybył towarzysz jenerała feldceugmajstra dnia 4 b. m., oglądane były składy, kazamaty z prochem i kulami, uzbrojenie kazamatowych bateryj, ujeżdżalnia i straż ogniowa. Nazajutrz, po rozpatrzeniu planu fortecy, przystąpiono do próbnego uzbrojenia jednego z frontów fortecy. Do Brześcia Litewskiego przybył jenerał Barancow 6 b. m. Po dopełnieniu wielkiego przeglądu fortecy i fortecznej artylerji, jenerał przeglądał na placu miejskim oddziały piątego parku ruchomego. Udano się następnie do laboratorjum okręgowego, gdzie przygotowano naówczas szarpnale. Obejrzenie magazynów zakończyło przegląd.

= Jeszcze szczegóły o powrocie wojsk z placu boju do Królestwa. Piątego września przybędzie do Włocławka pierwszy bataljon strzelców, 6-go tegoż miesiąca do Skierniewic drugi, 6 zaś i 7-go do Kutna trzeci i czwarty bataljony. Cztery owe bataljony tworzą pierwszą brygadę strzelców.

= W przedmiocie zapisów na drugą pożyczkę wschodnią, Bank polski zawiadamia, że pierwszy wniosek przy zapisie wynosi 12% w gotowiznie lub cztero i pół procentowych obligach skarbowych, bez pobierania za tę czynność żadnego komisu; nadmienimy w końcu, że wogóle zapisy na pożyczkę idą żywo, a najbardziej żądane obligi po rs. 1,000.

= Ministerjum finansów zawiadamia, że obligacje drugiej pożyczki wschodniej przyjmowane będą przez rząd na kaucje po cenach nominalnych.

= Projekt ustawy kasy pożyczkowej dla emerytów zakomunikowany w tych dniach został przez izbę skarbową rządowi gubernjalnemu. Izba opatrzyła szkic swemi uwagami. Ostateczne zatwierdzenie należy do ministerjum w Petersburgu.

= Wczoraj o pierwszej z południa w sali magistratu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta generała Starynkewicza posiedzenie kilkudziesięciu obywateli naszego miasta. Jenerał zaproponował zgromadzonym, ażeby wojska powracające z placu boju przyjęte zostały przez miasto uroczyście. Koszta owego przyjęcia obliczono na 6000 rs. i dla należytego urządzenia rzeczy wybrany został specjalny komitet złożony z dwudziestu kilku obywateli.

= Z dniem jutrzejszym ruch towarowy na drodze brzesko-kijowskiej zostaje zupełnie wstrzymanym, skutkiem czego i drogi sąsiadujące towarów na takową przyjmować nie mogą; rozporządzenie to nie oznacza terminu trwania powyższego wstrzymania ruchu towarowego.

= Wagony wykończane w fabryce pp. Lilpopa i Raua będą przewożone li tylko ulicami nad Wisłą położonemi. Nastąpi to dla ochronienia bruku Nowego-Świata, który pod silnym ciężarem znacznie cierpi. W skutek tego rozporządzenia naprawiany jest bruk na ulicy Dobrej.

= Dla ułatwienia komunikacji na rzece Wiśle zawiązała się nowa spółka, która zamówiła statek parowy nurzający się przy największem swem zagłębieniu tylko ośmnaście cali. Zadaniem tego statku ma być na początek przewożenie pasażerów na przestrzeni pomiędzy Warszawą a Saską-Kępą i Bielanami. Otwarcie żeglugi tej nastąpi niezawodnie z przyszłą wiosną zaraz po puszczeniu lodów.

= Naprawa chodnika po lewej stronie mostu żelaznego jest już ukończoną; obecnie przystąpiono do naprawy z prawej strony, wstrzymując na niej ruch pieszy.

= Przy domu przedpogrzebowym na Powązkach wykończane są obszerne wozownie na pomieszczenie karawanów.

= Od początku przyszłego miesiąca funkcjonować zacznie w Warszawie większych rozmiarów odlewnia żelaza, która z czasem wyrabiać będzie i żelazo lanokute.

= Przy zbiegu ulic Żelaznej i Pańskiej ukończoną zostanie w niedługim czasie duża dwupiętrowa kamienica, która przerwie długi szereg ciągnących się tam placów i ożywi pustkowie.

= Znaczki metalowe do noszenia na czapkach, w jakie mają być zaopatrzeni wszyscy stróże domów w Warszawie, już wykonane zostały. Dostawy takowych na odbytej w magistracie licytacji podjął się p. Wolf Tarnower. Tabliczki rozesłane będą przez komisarzy cyrkułowych wszystkim właścicielom domów i kosztować będą po $23\frac{1}{2}$ kopiejek za sztukę. W razie zatracenia znaczku, nowy może być nabywany tylko z upoważnienia p. ober policmajstra, po opublikowaniu w *Gazecie policyjnej*. Termin ostateczny do wprowadzenia w życie powyższego rozporządzenia oznaczony został na dzień 13-go września.

= W łonie stowarzyszenia zjednoczonych krawców, mającego dotychczas, jak wiadomo, na celu jedynie zbyt produkowanego przez każdego z członków wyrobu, powstał projekt założenia wspólnego znacznych rozmiarów warsztatu krawieckiego.

= Dywidenda „Merkurego“ jest już jego członkom wypłacaną; rewizja towarów w sklepach towarzystwa odbędzie się w dniu jutrzejszym.

= Wczoraj w szkółce-ochronie pod nr 1 przy ulicy Szerokiej, utrzymywanej głównie za staraniem p. Jana Bersona, odbył się doroczny egzamin. Popisywało się uczennic dwieście, izraelitek. Z opiekunek obecne były panie: Amalja Natansonowa, Justyna Lijonowa, Klejnadlowa, Pikowa i inne. Postępy znaczne.

= Oprócz siedmiu wymienionych przez nas studentów instytutu górniczego, dwóch jeszcze rodem z Królestwa ukończyło tam kurs nauk i otrzymało stopień inżeniera górniczego; są to pp. Wolf i Sachs.

= Z dniem dzisiejszym otwartą została przy ulicy Granicznej nr 9 druga czytelnia p. Jana Jeleńskiego. W pułkach, oprócz książek poważniejszej treści, mieszczą się najnowsze utwory beletrystyczne. Obie czytelnie p. Jeleńskiego liczą przeszło 6000 tomów.

= W ciągu roku zeszłego w bibliotece głównej czytało książki osób 726; zażądano przez ten czas tomów 1674; cyfra nieco chuda!

= Kurs nauk w uniwersytecie rozpocznie się w połowie przyszłego miesiąca.

= Wszystko na tym świecie ma swój koniec.

Skończyła się nareszcie i powieść Karola Levera pod tytułem: „Rycerz z Gwynne“, ktorą zamieszczała w odcinku *Gazeta Polska*.

Druk tej powieści rozpoczęty został dnia 5 listopada roku zeszłego.

= **Z teatrów.**

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień brzmi jak następuje:

Teatr wielki:

Niedziela: „Twardowski“; niedziela (za tydzień) „Modniarki“.

Teatr letni:

Niedziela: „Uproszone zaloty“, „Nr 36 i 37“, „Consilium facultatis“; poniedziałek: „Uproszone zaloty“, „Nr 36 i 37“, Jestem zabójcą“; wtorek: „Straszny dwór“; środa: „Wit Stwosz“; czwartek: „Łucja z Lamermooru“; piątek: „Szlachectwo duszy“, „Nr 36 i 37“; sobota: „Aida“; niedziela: „Poczciwi wieśniecy“.

* Towarzystwo dramatyczne p. Władysława Terenkoczego w Eldorado daje dziś ostatnie przedstawienie.

* Z dniem jutrzejszym truppa pana Grabińskiego przenosi się z Arkadji do Eldorado i rozpocznie sezon swój „Małym Faustem“.

Podobno przygotowano kilka nowości.

= Megafon!

Tak się nazywa najnowszy wynalazek Edison'a, autora fonografu.

Jestto przyrząd, za pomocą którego osoby z przytępionym słuchem mogą najsłabsze tony posłyszeć: gromadzi on dźwięk i wzmacnia takowy w żądanym stopniu.

Trzymany przy uchu daje możność posłyszenia wyraźnie szeptu z odległości 300 stóp.

Edison poczynił z megafonem bardzo zadawalające próby i sam podaje następujący prosty sposób użycia:

„Można megafonu w ten sposób używać jak krótkowzroczni posługują się lornetkami teatralnemi; jak te ostatnie do oczów, tak megafon do uszów się przy-

kłada, t. j. tak, że rurki dotykają uszów i wtedy każdy ton w razie potrzeby 50 razy zostaje wzmocnionym.“

Głos można poprostu dla ucha tak regulować, jak siłę wzroku oka za pomocą teleskopu.

= Nowy a tani piorunochron.

Jest to tyczka lub drążek, pionowo osadzony na dachu, z pękiem słomy u góry...

Skuteczność tego niezłożonego piorunochronu wypróbowano pono za granicą.

= Reklama ale... oryginalna!

Na rogach niektórych ulic mieszczą się, jak wiadomo, drewniane skrzynki do zbierania w nie śmieci.

Dotychczas służyły one ku wygodzie stróżów a pożytkowi ich mioteł.

W dniu jednak wczorajszym poczęły pełnić funkcje pewnego rodzaju... kiosków.

Na niektórych z pomiędzy nich spostrzegliśmy porozlepiane olbrzymie afisze z ogłoszeniami...

Czy nie zawielka gwałtowność w reklamowaniu?

= Brat za brata.

Pan X. obraził siostrę pana Y.

Pan Y. nie znał osobiście pana X. i nie wiedział gdzie mieszka; postanowił bądź co bądź odszukać winowajcę i zemścić się.

Nie wiedząc imienia jego, nie mógł zasięgnąć informacji w biurze adresowym.

Każdego, kogo tylko spotkał ze znajomych, zaledwie powitawszy, pytał:

— Czy nie znasz X.?

Otrzymywał przez długi czas przeczącą odpowiedź.

Pewnego nareszcie razu jakiś dobroczyńca odrzekł zbawcze słowo:

— Znam!..

— *Eureka!* — pomyślał sobie w duchu pan Y.

— Czy wiesz gdzie mieszka? — zapytał.

— Wiem... przy ulicy X. pod nr Z.

Pan Y. pobiegł natychmiast podług wskazanego adresu.

Wbiega na piętro... Dzwoni. Otwiera mu młody człowiek.

— Pan jesteś pan X.? — zawołał piorunująco.

— Ja! — odrzekł zdziwiony młodzieniec.

— Pan wiesz zapewne, po co przyszedłem.

— Nie mam przyjemności!...

— Jestem Y.

— Jeszcze raz powtarzam, że nie mam przyjemności.....

— Nie masz pan przyjamności, no to będziesz ją miał...

W tej chwili odezwał się policzek.

Pan Y. zleciał za schodów.

Sprawa, na skutek skargi policzkowanego młodzieńca, wytoczoną została przed sędziego pokoju.

Tu wyjaśniło się nieporozumienie... brat otrzymał policzek za brata.

Sędzia pokoju jednakże, nie uważając pomyłki za fakt uniewinniający, lecz tylko łagodzący winę, skazał pana Y. na karę pieniężną w kwocie rs. 15, lub w razie niemożebności uiszczenia takowej, na trzydniowy areszt policyjny.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. D. rs. 1 dla biednego ucznia D. Z.; Broniś dla tegoż ucznia paczkę ubrania, za co mu „Bóg zapłać.“

— Kluczyk od zatrzasku, znaleziony d. 29 b. m. na Krakowskiem-Przedmieściu, za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Nekrologja.

† W przyszły poniedziałek, to jest dnia 2-go września, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne za spokój dusz braci i sióst z miejscowego bractwa św. Antoniego, na które senior bractwa zaprasza.

† W poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Stefana **Podwysockiego,** odbędzie się msza żałobna w kościele św. Aleksandra o godzinie **9 i pół** zrana, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają. —15860—

† W dniu 2 września r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Koszykach odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy Stefanji **Sztamskiej,** na któr familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 3 września, to jest we wtorek, w kościele powązkowskim odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne o godzinie **10-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Zofji z Poradowskich **Goebel,** na które pozostały mąż z synem i ojcem ś. p. Zofji zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych —16035

† W niedzielę, dnia 1 września r. b., o godzinie **12-tej** w południe, odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburskim przy ulicy Królewskiej modlitwa dziękczynna za zmarłych rodziców i rodziny **Pahl,** na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —15980—

† Stefanja **Geyer,** córka Karola i Ludwiki z Olsztyńskich małżonków Geyer, w dniu 30 b. m. powiększyła grono aniołów w wieku lat 3½. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1 września, to jest w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —16056 —

† Przed kilku tygodniami przybywszy do Paryża na wystawę, wzięliśmy za przewodnika p. Jana Nepomucena **Pruss,** vel **Brywczyńskiego,** urodzonego w roku 1820 w guberuji płockiej, a wychowanego od dziecka w wielkiem księztwie poznańskiem.

Dnia 18 sierpnia mając zamiar pojechać do Versalu, oczekiwaliśmy pana Prussa, gdy naraz dostajemy wiadomość, że pan Pruss po godzinnej chorobie, o godzinie 7-mej rano, przeniósł się do wieczności, nie pozostawiwszy nikogo z krewnych któryby się zajął jego pogrzebem. Wkrótce doszła ta smutna wiadomość jednego z jego przyjaciół i rodaków p. Stanisława Coghen, który wraz ze swą małżonką zajął się oddaniem mu tej ostatniej przysługi, im więc podziękowania składamy, jak również i wielu jego rodakom, którzy pomimo ulewnego deszczu, licznie zgromadzili się na miejsce wiecznego spoczynku.

O ile nam wiadomo, to ś. p. Pruss posiada rodzinę swoją w wielkiem księztwie poznańskiem i w Królestwie Polskiem, poczuwamy się więc do obowiązku, by za pośrednictwem pisma pańskiego uwiadomić jego krewnych lub znajomych, których ten smutny wypadek interesować może. Dla braku funduszów ś. p. Pruss pochowany został tymczasowo w grobie ogólnym na cmentarzu St. Ouen nr 1637.

Podaliśmy nr grobu dla tego, że jeżeliby ktoś z krewnych życzył sobie przenieść zwłoki jego do osobnego grobu, miał ku temu sposobność.

Ferdynand Meyer, *F. Sellin*, mieszkańcy m. Łodzi.

Paryż dnia 20 sierpnia 1878 r. —15595—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 30-go sierpnia. — *Constitutionel* zastanawia się w dłuższym artykule nad dzisiejszą rolą Mac-Mahona. Prezydent nie zajmuje się żadnemi innemi sprawami krom wojskowych. Politykę spuścił z oka. Konferencyj z ministrami nie odbywa. „A gdyby tak — mówi wspomniony dziennik — pan prezydent z krzesła swego pod koniec października ustąpił, niktby się temu nie zdziwił.“ *National* wywód ten zbija i twierdzi, iż Mac-Mahon na silnych trzyma się podstawach.

× **Paryż** 30-go sierpnia. — Mac-Mahon wyjeżdża w tych czasach do zamku Laforêt; tym sposobem marszałek-prezydent nie będzie obecnym na żałobnem nabożeństwie za duszę Adolfa Thiersa, przypadającem w dniu 3 września.

× **Paryż** 30-go sierpnia.—*Journal officiel* zapowiada stanowczo na dzień 21 paźdz. uroczystość rozdania nagród a to z powodu otwarcia izb podówczas następującego.

× **Paryż** 30 go sierpnia.—Według *Avenir Militaire*, minister wojny zniósł namioty obozowe i kołdry marszowe w armji francuzkiej w Europie.

× **Paryż** 30-go sierpnia. — *Temps* donosi, iż przybył tu profesor petersburskiego uniwersytetu Mendelejew dla studjowania aerostatyki francuzkiej.

× **Havre** 29-go sierpnia.—Zwłoki Marji Krystyny wyprowadzano z wielką ostentacją. Za trumną szli markiz de Molins (poseł hiszpański w Paryżu), ks. Montpensier, ks. Czartoryski zięć królowej, ks. Deldrago i inni spokrewnieni z domem zmarłej. Na granicach Hiszpanji żałobny orszak otrzyma stosowny konwój. Mówią, iż ciało Marji Krystyny spocznie w Escurjalu.

× **Londyn** 30-go sierpnia. — *Times* donosi o udaniu się chińskiej dyplomatycznej misji do Rossji celem uregulowania kwestji granicznej.

× **Berlin** 30-go sierpnia.—Radę państwa otworzy w miejsce cesarza Wilhelma następca tronu.

× **Wiedeń** 30 go stycznia. — Wczoraj przybył tu nowy transport jeńców tureckich. Żołnierzy wojsk regularnych było 478, oficerów 21 i jeden major. Są między nimi antolijczycy, rumelijczycy, tessalczycy, arabi, tatarzy i murzyni (w liczbie trzej).

× **Peszt** 30-go sierpnia.—Na skutek dopominań się nieustannych pułków węgierskich walczących w Bośnji, wysłano im ztąd mnóstwo ulubionego przysmaku narodowego: papryki i wiele wędlin; rzecz drobna ale charakterystyczna.

× **Medjolan** 30 go lipca.—Maestro Verdi ukończył nową operę pięcioaktową. Tytuł jej: „Montezuma.“ Pierwszy raz ma być ona wystawioną w medjolańskiej „La scali.“

Przegląd polityczny.

W polityce zawsze jeszcze pewien zastój uczuwać się daje, brak faktów powstrzymał nawet kombinacje prasy, chwila oczekiwania trwa nieprzerwanie. Konwencja austryjacko-turecka przedyskutowaną została już przez wszystkie dzienniki, a mimo to urzędownie dotąd jeszcze nic pewnego o niej nie powiedziano w Wiedniu. Korespondent do *A. A. Ztg.* zastanawia się głęboko nad zobowiązaniami Austrji przyjętemi na kongresie i wykazuje, że jakkolwiek mandat europejski pozwala rządowi austro-węgierskiemu zająć Bośnję i Hercegowinę, to przecież niczem nie uprawnia go do usunięcia zwierzchnictwa sułtana z owych prowincyj. Gdyby gabinet wiedeński przywłaszczył sobie takie prawo, to oczywiście popełniłby nadużycie traktatu, z którego nie omieszkałyby skorzystać inne strony i zrzec się zobowiązań krępujących ich pokojem berlińskim. Wówczas powstaćby musiał chaos jednostronnego rozwiązania kwestji wschodniej i doczekalibyśmy się zapewne jednej z najstraszniejszych wojen światowych.

Tej odpowiedzialności zaś żaden mąż stanu dzisiaj nie przyjmie z pewnością. Dzisiejsza sytuacja przeto wymaga, ze względu na dobro ogółu interesów politycznych, zbliżenia się Austrji do Porty pomimo chwilowych nieporozumień między Wiedniem a Konstantynopolem. Korespondent wskazuje dalej na artykuł 25 traktatu, wymagający wyraźnie stanowczego ułożenia szczegółów okupacji przez oba rządy interesowane. Bez porozumienia się z Portą, idąc dalej na przebój, Austrja doszłaby tylko do naruszenia traktatu berlińskiego i wywołała smutne dla siebie i dla innych następstwa.

Tymczasem wojska okupacyjne z bronią u nogi czekają na zajętych dotąd stanowiskach, rekognoskują, badają i przygotowują się do dalszej rozprawy z powstańcami. Ostatnie w tym względzie wiadomości donoszą o rekonesansach brygadjera Kopfingera, który 27 b. m. powrócił znowu do Serajewa a dotarłszy aż do Glazinam t. j. o pięć mil na wschód od stolicy bośniackiej — przekonał się, że powstańcy wcale nie zajęli najgłówniejszych pozycyj Romanowej Połoniny, ani okolicznego płaskowzgórza, lecz cofnęli się w popłochu aż do paszaliku nowobazarskiego.

Z Gospiczu zaś donozzą do *Pressy*, iż zajęcie Serajewa zrobiło na mahometanach w Krainie nader przygniatatające wrażenie. Część powstańców w sandżaku bihackim oświadczyła swą gotowość złożyć broń przed austryjakami. W samym Bichaczu powstało rozdwojenie stronnictw; partja opozycjonistów opuściła miasto, przedostała się na drugi brzeg Unny i tam oszańcowała. Przedwczoraj miał być przypuszczony atak na miasto.

Krążyły pogłoski, iż komunikacja Serajewa z granicą austryjacką została przerwaną, ale *Presse* zaprzecza temu, przytaczając korespondencje telegraficzne z głębi Bośnji.

W Prizrendzie, jak donosi *Pol. Cor.*, liga albańska wszelkiemi siłami dmucha w żar i podburza ludność mahometańską do powstania; agitacje prowadzą się nawet w szeregach regularnej armji tureckiej. Tymczasem, pisze *Presse*, zajść mogą jeszcze nieprzewidziane wypadki. W rossyjskiej głównej kwaterze podjęto znowuż myśl zajęcia z konieczności Macedonji w części i Albanji.

Jako motywa tego projektu służyć mają nadużycia mahometan, popełniane na grekach i bulgarach w okolicy Ikibu, Nesküpu i Kiöprülii. Szef kancelarji dyplomatycznej jenerała Todlebena, radca Hitrovo, oświadczył, że trudno zamykać oczy przed wołaniem o pomoc duszonych przez turków chrześcijan macedońskich. Kongres berliński pozostawił jeszcze tyle zawikłań i zarodków dalszych nieporozumień, iż nawet dziwićby się nie można, gdyby Rossja powtórnie chwyciła za broń dla przeprowadzenia swego dzieła do ostatecznego skutku, ale tym razem z sprzymierzeńcem przy boku.

Przypuszczać można, że mowa tu o Grecji, której zdecydowana postawa zyskuję aprobatę Rosji, budzącej coraz więcej sympatji i zaufania u greków zwłaszcza po zawodach, jakie im Anglja sprawiła. Stosunki do Porty naprężają się progresywnie. Sułtan miał oświadczyć, iż dopóki on zasiada na tronie nie pozwoli ani jednej piędzi ziemi odstąpić grekom.

W seraskieracie czynią też wszystkie przygotowania, aby poprzeć to orzeczenie sułtańskie i w danym razie podjąć wojnę z Grecją. W Tessalji i Epirze skoncentrowano dotychczas około 30,000 wojska. Z polecenia ministerjum wojny mają do dnia 10 września 25,000 nizamów stanąć jeszcze w Janinie i Larysie. Głównodowodzącym zostanie, po powrocie z misji pacyfikacyjnej, zamianowanym Mehmed Ali a zastępcą jego Ahmed-Chamdi-basza.

W Azji przygotowują się do ewakuacji i zajęcia Batumu, chociaż ponownie wątpliwe co do ostatniego terminu wieści przyniosły nam ostatnie telegramy. *Temps* dowiaduje się, iż oprócz kwestji larystańskiej, pozostaje teraz kwestja ormjańska. W Armenji domagają się przeprowadzenia reform w myśl traktatu berlińskiego, od którego nawet więcej żądają niż im przyznano. Armeńczykom chodzi o utworzenie milicji krajowej, na którą kongres berliński nie chciał się zgodzić.

W Konstantynopolu miała się w ciągu bieżącego tygodnia rada ministerjalna zająć projektem reform dla Turcji azjatyckiej, przedstawionych Porcie przez Layarda, a odnoszących się do administracji, sądownictwa i policji.

Utrzymują, iż Porta nie przyjmie projektu angielskiego, tem bardziej, że wobec ponawiających się pogłosek o odrzuceniu prośby o pożyczkę przez Anglję, rząd otomański szukać będzie rewanżu. Layard miał odpowiedzieć wielkiemu wezyrowi na jego przymówkę o pożyczkę, że Wielka Brytanja ani jednego piastra nie pożyczy Turcji, co zrobiło jak najgorsze wrażenie w pałacu sułtańskim i zwróciło do tego stopnia opinję ku Rossji, iż mówią nawet o powołaniu napowrót Mahmuda-Nedima.

Ajencja Havasa donosi, iż delegowani Austrji i Włoch odmówili także podobno jak i inni — podpisania protokółu komisji rhodopskiej. Stanowisko delegata rządu austryjackiego zapowiada coraz większe zbliżenie się gabinetu wiedeńskiego do gabinetu petersburskiego.

Z powodu sprzeciwienia się delegata Niemiec przy podpisaniu sprawozdania o powstaniu rhodopskiem, zostanie takowe przerobione jeżeli nie co do treści, to przynajmniej co do formy.

Telegramy prywatne.

Wiedeń 30-go.— Telegramy wczorajszej *Pol. Cor.* Z Cetynji: Mehmed Ali basza, który w specjalnej misji przybył do Pizrendu, telegraficznie księcia Mikołaja zawiadomił, że otrzymał polecenie usunięcia trudności, które wynikły między Turcją a Czarnogórzem przy przeprowadzeniu regulacji granic zgodnie z traktatem berlińskim. Z Konstantynopola: dotąd 12 statków transportowych z 18,000 ludźmi gwardji rossyjskiej przepłynęło przez Bosfor do Odessy, zamiast gwardji wysunięte stanowiska zajęły świeże wojska rossyjskie, z wnętrza Rossji przybyłe. Rossjanie odrzucili warunki stawiane co do Batumu przez lazów; wskutek tego ewakuacja tej twierdzy została znowu do 12 września odroczoną. Z Białogrodu: Ks. Milan polecił wszystkim ministrom, żeby aż do chwili jego powrotu z objazdu Niszu, Pirotu, Wranji i Leskowaczu pełnili swoje obowiązki. Ministrowie Gruicz i Jowanowicz nie chcą pełnić ich dalej pod Risticzem jako prezesem rady gabinetowej. Ostatni napad arnautów na linję demarkacyjną pod Wranją został odparty. Arnauci zajęli Kurszumle, którego serbowie nie zajmowali.

Wiedeń 30-go. — Jenerał Filipowicz telegrafuje z Serajewa d. 27 b. m. wieczorem, że dla oczyszczenia okolic Serajewa z rozproszonych oddziałków powstańczych i dla zabezpieczenia sobie komunikacji kazał przedsięwziąć rekonesanse. Jeden z takich rekonesansów wyruszył drogą ku Vlasenicy i d. 25 b. m. stanął pod Glasinacem. Powstańcy już poprzedniej nocy rozproszyli się; po większej części wrócili do swoich domostw, a jeden oddział zbiegł do Rogaticy. Inny rekonesans, wyruszywszy przez górę Igman, nigdzie powstańców nie napotkał. Pod Blazujem dnia 26 b. m. poddał się naszym juz-baszi z 32 redyfami i 2 działami górskiemi. Oddział ten szedł z Konjicy. Pierwsze oddziały 36-tej dywizji wojsk przybyły już do Banjaluki, a 4 do Brodu.

Tryjest 30-go. — Hafiz basza nie został tu internowany jako jeniec, lecz na podstawie otrzymanego z Wiednia polecenia ministerjalnego władze przyjmują go z honorami. Dziś obiadował u namiestnika. Hafiz basza prosił był swojego czasu o 8 wskazanych przez siebie, godnych zaufania batalionów dla utrzymania w Serajewie spokojności, ale z Konstantynopola żadnej nie odebrał odpowiedzi. Później odrzucił ofiarowane sobie dowództwo nad powstańcami i uciekł do jen. Tegethoffa. Hafiz basza ręczy, iż zawsze bardzo sprzyjał Austrji; twierdzi też, iż gdyby konwencja przyszła była do skutku w zeszłym miesiącu, byłoby się uniknęło wszelkiego rozlewu krwi. Jutro Hafiz basza ze swoim szwagrem Szefik bejem wyjeżdża do Konstantynopola.

Berlin 30-go. — Urzędownie zaprzeczają pogłosce jakoby turcy wkroczyli na terrytorjum greckie. Mocarstwa podpisane nie przedsięwzięły dotąd jeszcze żadnego kroku w sprawie greckiej; przedwstępne zaledwie toczą się rokowania. Książę następca tronu nie ułaskawił angielskiego poddanego Bishop'a, skazanego za zdradę kraju na dwuletnie więzienie.

Petersburg 29-go. — Depesza z Batumu datowana dnia 26 b. m. donosi: Jenerał-gubernator Batumu Ussuf basza przybył tu, aby z Derwiszem-baszą przeprowadzić ewakuację wojsk przy oddaniu Batumu. Z Osurgeti donoszą pod datą dnia 30 b. m. Jenerał Okłobzio przyjął deputacje złożoną z kabuletów, która w imieniu narodu wyraziła życzenie przyłączenia kraju do Rossji. Deputacja objawiła, że kabuletów namawiali panowie Ali i Aslan Tawgeridze, aby nie poddawali się rossjanom, lecz wyemigrowali do Turcji, aby się uchronić przed gwałtem. Okłobzio w odpowiedzi dał uspokajające zapewnienia.

Madryt 29-go. — Według wiadomości otrzymanej przez „Correo militaire", sprawujący interesa włoskie w Tangirze napadnięty został przez maurów i obrzucony kamieniami.

Paryż 30-go. — *Journal Officiel* ogłasza dekret mianujący panów Legnay Leveque wice dyrektorami Crédit foncier na miejsce Soubeyran'a. Tenże dziennik pisze z okazji zamknięcia konferencji monetarnej: „Ponieważ członkowie konferencji nie mają za zadanie, iżby rządy do czegośkolwiek zobowiązywać, przeto z ich obrad nie może wyniknąć żadna umowa międzynarodowa. Jednakowoż ta wymiana myśli, która w Paryżu nastąpiła, i objawione przytem poglądy będą miały ten skutek, że rządy oświecą i ułatwią badanie kwestji cyrkulacji pieniędzy w różnych państwach."

Paryż 30-go. — Agitacja wyborcza senatorów-republikanów dała już dobre rezultaty. Prawdopodobieństwo korzystnego dla nich wyniku wyborów wzrasta. Nawet Gladstone zaczyna już protestować przeciw okrucieństwom, których bulgarowie dopuszczają się na turkach.

SZARADA.

Pierwsza trzecia to szarada,
Odgadnąć jest snadnie,
Tylko jaki zwierz jest *drugi*,
Niech każdy odgadnie;
Wtedy też powie jaka to *cała*,
Złośliwa choć mała.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Katar*).

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 31-go sierpnia 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.70-62½	140.70	140 40
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.54	9.55	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114 30	114 60	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	124 65	—.

Papiery publiczne	Dopełnione tranzakcji.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacone
Obligi skarbowe rs. 100	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.	98.15	97.85
„ „ „ małe.	97 70	97.90	97 60
Listy zast. m. War. serji I.	93.10	93.25	92.95
„ „ „ „ II.	92 90	93.05	92.75
„ „ „ „ III.	—;	92.	91.70
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	87. 72½ - 76	87.85	87.55
„ „ małe	87 50	87 60	87.30
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III	94 35	94 75	—.
Res. Poż. Prem. z r. 1864	—	238.75	—
„ „ z r. 1866	—	239	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—	92⅞.	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	227.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	85
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	135.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	115.	—.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	252	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—	253
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	240	237.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	125
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.	590.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	252	—.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.	500.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 76⅔ nowych 95 15/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 208⅓ m. Łodzi 169 4/9 listów likwidacyjnych 100 obligów skarbowych 166 7/10 pożyczki prem. 1ej emisji 66 7/10 2ej emisji 233⅓

Monety: Półimperjały rs. 7.96 — - Sztuki dwudziestofrankowe rs.. 7 70 — —. marki niemieckie rs. — kop. 47 pruskie bilety bankowe rs — kop. —. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 83

— Wysokość wody na Wiśle stóp 1 c. 8

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 10, w południe 19 Reomura (760 Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Norma.** Jutro: **Uproszone zaloty. Nr 36 i 37. Consiljum Facultatis.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Pan Twardowski.**

ELDORADO.

Dziś: przestawienie pożeanalne: 3-ci akt **Halki.—Mąż od biedy,—Niewiniątko.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

Orkiestry Węgierskiej

pod dyrekcją

RACZ-PALL'A

W Niedzielę 1-go Września 1878 r.

CZĘŚĆ I-sza:

1. Gërdöc Robert, uwertura.
2. Technikos czardas, Racz-Pall'a.
3. Dzwon Corneville'a; walc M.
4. Czardasz węgierski, przez NN.

CZĘŚĆ II-ga,

5. Polka Mazurka, Remenyiego.
6. Potpourry z Traviaty, Verdiego.
7. Egye Heney viragona, Racz-Pall'a.
8, Serenada, walc.

CZĘŚĆ III-cia:

9. Afalu Rosza, K. Totta.
10. Kotylion.
11. Czardasz.
12. Marsz węgierski.

Początek o godzinie 6 po południu.

Cena wejścia kop. 25.

W razie niepogody Koncert w sali.

1—1 — 16033 —

NAUCZYCIELKA

MUZYKI i RYSUNKU

posiadająca odpowiednie patenta, życzy sobie znaleźć lekcje na godziny w domach prywanych i na pensjach.

Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 6 domu, mieszkania Nr 3.

1—3 — 16008 —

PRZEŁOŻONA SZKOŁY ŻEŃSKIEJ

EUGENJA PIENIĄŻEK,

Nowy-Świat nr 30.

Zawiadamiam szanownych rodziców i opiekunów, iż zapis uczennic rozpocznie się 4/16 lipca r. b. W szkole tej, oprócz nauki planem objętych, dzieci korzystają z wykładu nauki poglądowej. Uczą się szycia i innych pożytecznych robót kobiecych przy konwersacji obcych języków. 1—3—16057—

Potrzebne są

PANNY,

kilka maszynistek i kilka podręcznych do bielizny, ulica Świętojańska nr 17, mieszkania 10.

1—1—16053—

PANNY

uzdatnione i podręczne, potrzebne są do

Fabryki Kwiatów A. Jache,

Stare-Miasto Nr 7. 1—3—16059

Pozostawiono do sprzedania

łuzin koszul męzkich,

nowych, na osobę tuszy słusznej i wzrostu dobrego, po cenie niżej kosztu, w magazynie bielizny W. Buhrke. Nowy-Światy Nr 36, mieszkania 6. —15947—1—3

We wsi Wola, jest do sprzedania

KOLONJA

pod Nrem 159, z wszelkiemi zabudowaniami i trepauzami murowanemi; drzew owocowych różnego gatunku sztuk 1,500; agrestu krzewów 3,000,—wszystko lub częściowo, podług życzenia kupującego, u Fortunata Witonowskiego.

—15970—1—3

Potrzebują do 10 tysięcy pudów siana i 1,400 korcy owsa.

Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, mieszkania 5. —15992—1—3

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż otworzyłem przy ulicy Niecałej Nr 14, obok Ogrodu Saskiego, pod swoją firmą

J. PFEFERBERG

MAGAZYN

Towarów Bławatnych, Płócien, Firanek, Dywanów, Kołder gotowych i t. p.

Posiadanie takiego magazynu przeszło lat dwadzieścia w Warszawie, stawia mnie w możności zadośćuczynienia wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności w dostarczaniu towarów gustownych i najmodniejszych, z pierwszorzędnych francuzkich, angielskich i krajowych fabryk, po cenach możliwie nizkich.

1—4 — 15741 —

Z dniem 1-go Września r. b. otwieramy

ODLEWNIĘ ŻELAZA

i

WARSZTATY MECHANICZNE.

Przyjmować będziemy wszelkie roboty w zakres podobnych fabryk wchodzące, zaś od 1-go Października r. b. rozpoczniemy także fabrykację żelaza **Lano kuteg** **(Schmiedbarer-Guss).**

Bracia GEISLER,

Przyokopowa, wprost Leszna, Nr 5068.

3—3 — 15615 —

Wybór sukienek

i fartuszków dziecinnych, kretonowych, wełnianych i flanelkowych,— również **krawaty, kołnierzyki, chustki** damskie i męzkie **różnorodne garnitury spinek, wodę kolońską, perfumy, mydła i rękawiczki,** poleca magazyn „Ery" Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac JW. hr. Krasińskich, obok magazynu Laferme. **Ceny umiarkowane.** 1—6—15969—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz

MAGAZYN STROJÓW

i sukien z wyrobioną firmą w mieście Łodzi za nader przystępną cenę. Bliższa wiadomość u pani Szczepkowskiej, Królewska Nr 6.

1—3—15999—

Ktoby miał do sprzedania zaraz lub od dnia 1-go Października r. b.

bufet i szafy

w dobrym stanie, zdatne do zakładu cukierniczego, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. W.

—16037—1—2

Jest do sprzedania:

Sofa skórą kryta za rs. 8.—Tamże jest umywalka koloru orzechowego, za rs. 7.—Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 13. —16007—1—3

Interes korzystny!!

Possesja z ogrodem fruktowym i warzywnym w mieście **guber. Łomży,** w bardzo dogodnym punkcie położona, dla urządzenia restauracji, mleczarni, lub ogrodnictwa postępowego przydatna, jest do sprzedania z wolnej ręki, na korzystnych warunkach. Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Numer 22. 1—3 — 16012 —

APTEKA

SS. Wróblewskiego,

wprost kościoła Ś-go Krzyża na Krakowskiem-Przedmieściu,

ma honor polecić znany od lat wielu **Płyn** do odświeżania powietrza w pokojach, oraz **Ekstrakt** z igliwa sosny, wyrobu krajowego.

1—6 — 15845 —



FAETON

nowy, lekki; **Bryczki** z wierzchem i **Bryczki** na resorach. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy.

—16025—1—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby,** życzące sobie odbyć słabość. **W osobnym pokoju** za opłatą **rs. 15,** w wspólnym za **rs. 6.—Ulica Kapitulna Nr 3,** pierwsze piętro. —16021—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do odstąpienia każdego czasu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 53, na 1 piętrze od frontu

Dwa Lokale

1. Składający się z **9** pokoi.
2. „ „ **6** pokoi

z dwoma przedpokojami, kuchniami; waterklozet, wodociąg, zlew i gaz, pralnia wspólna i t. p. Oba te lokale mogą być połączone w jeden.— Wiadomość na miejscu i w magazynie żelaznych mebli Braci Frumkin, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniej W-go Barcza Nr 412|9. 1—3—15988

Jest do wynajęcia

POKÓJ

zupełnie umeblowany, na 2-m piętrze od frontu; w razie żądania z opałem i usługą.—Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 17, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 6.

—15981—1—3

Jest do wynajęcia duży

POKÓJ

adnie umeblowany, z osobnem wejściem i usługą.—Ulica Chmielna Nr 1, od Nowegu-Światu, mieszkania 26, od frontu. —15983—1—3

9. Chmielna 9.

Różne Lokale

całkowicie odnowione, z wodociągami i zlewami, do najęcia od 1-go Października lub natychmiast. — Tamże obszerny **SKLEP** za rs. 400 rocznie, urządzony z całą elegancją.

—15986—1—6

POKÓJ

do najęcia w każdym czasie, przy jednej osobie, może być wspólna kuchnia.—Wiadomość: Nowolipie Nr 3, mieszkania 7. —16016—1—3

Jest do wynajęcia

Pokój obszerny,

na dole, z meblami lub bez. dla osoby przyzwoitej. Nowe-Miasto Nr 4, mieszkania 5.

—16019—1—3

Do odstąpienia z przyczyny słabości

Sklep Witualów,

przy którym znajduje się obszerne mieszkanie, mogące służyć na jaki drugi zakład. Chmielna Nr 19,—w miejscu. —15882—1—3

MLECZARNIA

Niecała Nr 3.

Utrzymywaną **mleczarnię** tuż obok Saskiego ogrodu, w ulicy Niecałej, z powodu budowy nowego domu, przeniosłam od roku pod wymieniony Nr 3, — wydając tak na miasto jak i na miejscu (w oficynie) wszelkie **mleczywo,** oraz **kawę i herbatę.**

Holendernia tuż przy mleczarni będąca, mieści 13 sztuk wyborowego gatunku krów tyrolskich i szwajcarskich, stawiając mnie w możności wydawania gościom najczystsze mleczywo. — Dojenie krów odbywa się o godzinie 7 rano i 7 po południu, oraz o 1-ej w południe. Ceny są: mleka wprost od krowy kwarta kop. 9; zbieranego kop. 6; śmietanki kop. 20 i 30; mleka zsiadłego ze śmietaną porcja kop. 7½; kawy (ceylon) szklanka kop. 5; herbaty ze śmietanką kop. 5.—Osobom biorącym miesięcznie w większej ilości, cenę mleczywa znacznie zniżam.

Obszerne pomieszczenie, należycie wyrestaurowane, da mi możność bez przerwy, w porze nawet zimowej, zaspakajać zapotrzebowania łaskawych gości, których względom, zakład mój i nadal polecam.—**Sab. Strzyżecka.**

—15966—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia za zmniejszoną cenę, od kwartału

LOKAL

składający się z ośmiu pokoi.—Bracka Nr 12, mieszkania 5. —15993—1—3

Od Ś-go Michała do wynajęcia przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16 na miesięcy 9, to jest po dzień 1 Lipca 1879 roku

LOKAL

na 1-szem piętrze nad antresolą od frontu, złożony z trzech pokoi i przedpokoju, w razie potrzeby może być dodany pokój i kuchnia.— Wiadomość w Składzie Fortepianów.

1—1—15965

Dwa Pokoje,

osobne, są do odnajęcia w każdym czasie, z meblami lub bez takowych; lokatorowie ułożyć się także mogą o stołowanie i usługę, przy ulicy Zgoda Nr 6, drugie piętro po prawej stronie. —16028—1—2

Lokale

do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Żelaznej Nr 5 nowy, na 2-giem piętrze od frontu: 1. Trzy pokoje obszerne, kuchnia, piwnica, komórka i góra wspólna na 220 rs. rocznie. 2. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i góra wspólna za 200 rs. rocznie. 1—6—15953

Do wynajęcia od kwartału

SALON,

dwa pokoje, przedpokój, pokoik dla sług i kuchnia od frontu, racznie rs. 260. **2 pokoje i kuchnia** na 1-em piętrze za 160 rs. róg ulicy Loszna i Żelaznej, Nr 70.

1—2—16011

Leszno Nr 7,

trzeci dom od ulicy Rymarskiej, do najęcia zaraz

LOKAL

na 1-m piętrze w podwórzu, z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, za rs. 280 rocznie.— Zapłata miesięcznie lub kwartalnie. — Tamże do sprzedania **wózek** 5 cio korcowy na węgle i **rury** gliniane 9-cio calowe.

—15961—1—3

SKLEP

do wynajęcia od 1-go Października, w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 58/369.—Wiadomość u rządcy domu. —15950—1—1

SKLEP

ładnie urządzony, jest do odstąpienia w każdym czasie, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość u rządcy domu Nr 69, ulica Marszałkowska. —15815—1—3

Zgubiono

DWA KLUCZE

ciasno złączone śrubą, przy końcu ulicy Królewskiej i Krakowskiego, ku cukierni W-go Tura, w piątek przed wieczorem. Uprasza się o zwrot takowych do magazynu kau...zkiego przy ulicy Królewskiej Nr domu 1. Za otrzymaniem rubla. 1—1—16040—

Dziś do wszystkich egzemplarzy „Kurjera Warszawskiego", załącza się spis Biura Technicznego p. t. „Kraft", oraz składu maszyn i wyrobów technicznych dla potrzeb zakładów przemysłowych i dróg żelaznych.

Zakład Stolarski
S. PIEKARSKIEGO,
Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności: szafy, łóżka, kredensa, biura, bibljoteczki, stoły obiadowe, szafki do łóżek, umywalnie i stoliki do kart. Także przyjmuje obstalunki sklepowe, budowlane i inne.—Jest także garnitur na wykończeniu. —15990—1—6

Jest do sprzedania
Fortepian
palisandrowy, o 6 i pół oktawach, fabryki Eberhardta. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 8, mieszkania 9. —16031—1—3

Jest do sprzedania
Fortepian
za bardzo niską cenę, dla początkujących dzieci, przy ulicy Śliskiej Nr 27. na parterze Nr 1. —15994—1—1

Budynek fabryczny,
obszerny, do wynajęcia zaraz. — Wiadomość w kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6. —15978—1—8

Na korzystnych warunkach, jest do wydzierżawienia
DOM
czyniący dochodu 1,400 rs. rocznie.— Wiadomość: ulica Nowolipki, domu Nr 26, mieszkania 14, od 3 do 5 po południu. —15964—1—3

W hotelu Polskim, są do sprzedania cztery zdrowe, sprzężne
KONIE,
parami lub czwórką. —16034—1—3

Jest do odstąpienia
PIEKARNIA,
z inwentarzem lub bez inwentarza. — Wiadomość na Muranowskiej ulicy Nr 30, w piekarni. —16017—1—3

Jest do sprzedania
Fabryka Kwiatów
w każdym czasie.—Wiadomość powziąść można przy ulicy Leszno Nr 19, mieszkania 15. —16001—1—3

W cukierni Górskiego przy ulicy Przejazd Nr 9, jest do sprzedania zaraz
BILLARD
nowej konstrukcji, mało używany, z bilami i piramidą, za przystępną cenę. —15963—1—3



Jest do sprzedania
Faeton używany
i **Bryczka** na resorach z budą.—Wiadomość: ulica Śliska Nr 28, wprost Sosnowej, u ślusarza Ręczarskiego. —15997—1—3

Do sprzedania:
Biuro, kantorek i trzy komody stare z bronzami; zegar angielski stary, w mahoniowej szafce; stolik dębowy, rzeźbiony, z marmurowym blatem; stoły i taborety dla uczniów; lampy wiszące; wanna i t. p.—Bracka Nr 7, drugie piętro, drzwi na lewo.—Widzieć można od godziny 3 do 6. 15976—1—3

Szczenię, wyżliczka,
cztero-miesięczne (Ceter), pięknej rassy i koloru, jest do sprzedania.—Wiadomość u właściciela domu Nr 25, przy ulicy Nowogrodzkiej. —15971—1—3

Korzystny interes.
Jest do sprzedania **15 koni z uprzężą i 8 wozów do cegły,** wraz z całem zagospodarowaniem.—Wiadomość w składzie węgli, Bielańska Nr 4. —15954—1—3

Dostawa mięsa.
Poszukiwany jest liwerant, któryby mógł dostarczyć 30 zabitych wołów tygodniowo — Oferty z cenami przyjmuje Redakcja Gazety Handlowej pod lit. J. T. 7073. —16010—1—2

OSOBA posiadająca kapitał
od 3000 rs. do 5000 rs.,
może nabyć interes handlowy, bardzo korzystny, który daje byt licznej rodzinie i egzystujący już od bardzo dawnego czasu, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość od 8 rano do 11 w południe i od 3 do 6 po południu. Plac S-go Aleksandra Nr 12, a mieszkania Nr 10.
1—3 — 16000—

NOWO OTWORZONY
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą:
A. LUBELSKI i Spółka
MIODOWA Nr 15.

Poleca: **OBICIA GOBELINOWE srebrem i złotem przerabiane,**
Obicia matowe w jednych kolorach i różnych odcieniach,
Obicia naśladujące Kretony i Adamaszki,—oraz
URZĄDZA POKOJE W RAMY, PODŁUG NAJNOWSZYCH MODELI.

CENY FABRYCZNE.

1—3 — 15567 —

Sędzia Komisarz
massy upadłości Moszka Gutmana, na zasadzie art. 476 i 480 Kod. Handl., wzywa kredytorów tejże massy, ażeby się zgłosić chcieli w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 7-mej po południu do Warszawskiego Sądu Handlowego przy ulicy Długiej pod Numerem 7, dla przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych pomienionej massy upadłości.

Warszawa, d. 19 (31) Sierpnia 1878 r.
Ludwik Hirszfeld.
1—1 — 15979 —

OLIWĘ do maszyn i do palenia;
OLEJ maszynowy do smarowania maszyn;
OLEJ do palenia;
OLEJ lniany, krajowy i Rygski;
OLEJ rzepakowy surowy, oraz
POKOST i NAFTĘ,

po cenach znacznie zniżonych, tak przy sprzedaży hurtowej, jako też i przy detalicznej.

Poleca SKŁAD OLEJU
Fabryki
ŁOTOSZYŃSKIEJ,
naprzeciw Zamku Nr 103 nowy w Warszawie.
1—3 — 16027 —

Są do sprzedania
cztery Oleandry,
dwa po 12 rs. i dwa po 20 rs. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, mieszkania 10 (w oficynie frontowej I-sze piętro).
1—3 — 16020 —

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
urzędowej roboty, za cenę przystępną, Rymarska Nr 8, u tapicera. Tamże przyjmują się wszelkie **obstalunki** tak na nowe jako też reperacja mebli, po cenach umiarkowanych. 1—4 — 16018 —

Ktoby miał na sprzedaż
używaną Karetkę,
dwu osobową, na jednego lub parę koni, byle lekką i w zupełnie dobrym stanie, w cenie około 250 rs. lub też **Faeton,** w tymże samym rodzaju i cenie; zechce zostawić swój adres przy ulicy Leszno Nr 14, mieszkania Nr 5. 1—2 — 16003 —



Za nader niską cenę
są do sprzedania
MEBLE,
a mianowicie: Dwa Garnitury, oraz Garnitur francuzkiego fasonu, zielonym rypsem pokryty, Szesląg skórą pokryty, Szafka od bielizny, dwie małe Kozety jedwabnym rypsem pokryte. Ulica Chłodna Nr 23. Stróż wskaże.
1—6 — 16032 —

Jest do wynajęcia
POKÓJ duży,
kawalerski, porządnie umeblowany, z widokiem na plac Teatralny, od 1 Września, róg ulic: Bielańskiej i Senatorskiej; dom W-go Lessera, Nr 16. Stróż Jan wskaże.
1—1 — 16023 —

NAGRODĘ
otrzyma kto odniesie zgubione **2 Kluczyki** związane, jeden od **żelaznej kassy** z kapslem, drugi z środka kassy. Ulica Elektoralna Nr 6, od frontu, mieszkania Nr 5.
1—2 — 15974 —

Są do nabycia
Pieski pokojowe,
maleńkie, pięknej rassy —Stare-Miasto Nr 14, trzecie piętro od frontu. —16022—1—1

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:
a) Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości:
b) Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życiu ludzkiem oparte, według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszów na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: **„Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie"** nastręczające ojcom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biórze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy **Wielkaja Morskaja, w domu Wrewskiego pod Nr 32,** oraz **w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu,** jak nie mniej u Ajentów przez Towarzystwo upoważnionych. 16—0 — 5685 —

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1-szym Sierpnia r. b. otworzyłem przy ulicy Długiej Nr 32, w domu zwanym „Potkańskie"

GŁÓWNY SKŁAD



MASZYN DO SZYCIA



WSZYSTKICH SYSTEMÓW.

Zawiązane przezemnie stosunki z najpierwszemi fabrykami, stawiają mnie w możności oddawania prawdziwie dobrych maszyn, za cenę stosunkowo nizką.
Kupującym zapewniam kilkoletnią gwarancją.
Nauke szycia udziela się bezpłatnie.
Handlującym odstępuje się stosowny rabat.
Dla ułatwienia kupującym, daję maszyny na rozpłatę, za pewną gwarancją.
Przy Składzie urządziłem warsztat reperacyjny pod kierunkiem zdolnego mechanika, skutkiem czego przyjmuję do naprawy maszyny wszelkich systemów, po cenach przystępnych.
Skład zaopatrzony jest w dobór nici, igieł, jedwabiu, czółenek i wszelkich innych przyborów do maszyn.

Polecam się zatem względom Szanownych Kupujących

Ludwik Rosenzweig.
4—6 — 15028 —

PAPIER FAYARD et BLAYN
Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry
Leczy : Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:			Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano	pośpieszny 3 klasy . .	o g. 8 m. 15 rano.
„	o g. 11 m. 10 rano	osobowy 4 klasy . . .	o g. 5 m. 55 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po południu	osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
„	o g. 10 m. 30 wieczór	kurjer 2 klasy . . .	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano	osobowy 4 klasy . . .	o g. 9 m. 40 wieczór.
„	o g. 2 m. 35 po południu	kurjer 2 klasy .	o g. 2 m. 45 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po połud.	osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano	pocztowy 3 klasy . . .	o g. 8 m. 7 wieczór.
„	o g. 3 m. 45 po południu	kurjer 2 klasy.	o g. 1 m. 36 po połud.
„	o g. 9 m. 11 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30 rano	pasażerski 2 klasy . .	o g. 3 m. 53 rano.
„	o g. 7 m. 23 wieczór	pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
„	o g. 11 m. 8 wieczór	pocztowy 3 klasy .	o g. 7 m. 33 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór	pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
„ „	o g. 6 m. 38 rano	towarowo-osobowy . .	o g. 9 m. 15 wieczór.
„ do Kowla:	o g. 12 m. 48 po południu	pocztowy . . .	o g. 5 m. 5 po połud.
„ „	o g. 10 m. 13 wieczorem	towarowo-osob. .	o g. 5 m. 44 rano.
Obwod. z dwor. wied.	o g. 10 m. 10 rano	. . . .	o g. 6 m. 25 rano.
„ z Pelcowizny	o g. 5 m. 53 rano	. . . .	o g. 10 m. 42 rano.



Statek odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;

Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 19 (31) Августа 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 195.

Dnia 31 sierpnia 1878 roku | *Sobota* | *dnia 19 (31) sierpnia 1878 roku.*

K S I Ę G A R N I A

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na **skład główny** następujące nowe dzieła:

Grabowski Br. Mściwój i Swanhilda, tragedja w 5-ciu aktach. Lwów, kop. 60.
— Sprzymierzeńcy czyli inteligencja w miasteczku, komedja w 4-ch aktach, (w 5-ciu odsłonach), kop. 50.
Hoffman Fr. Ten co po nad obłokami. Opowiadanie dla młodych moich przyjaciół. Bibljoteka dla młodzieży. Tomik XII. Brody, kop. 35.
— Ciężka próba. Opowiadanie dla młodych moich przyjaciół. Bibljoteka dla młodzieży. Tomik XIII. Brody, kop. 35.
Jaskulski ks. A. Gramatyka hebrajska. Poznań, rs. 2.
Lubowski. Pogodzeni z losem, komedja w 5-ciu aktach, kop. 75.
Zasady Wiary Świętej Rzymsko-Katolickiej w obrazkach, czyli katechizm obrazkowy, ozdobiony 112 pięknemi rycinami, opartemi na Piśmie Świętem. Wydanie drugie. Bytym. kop. 75.
Żychliński L. Ile naszej gleby? Stosunek polskiej a niemieckiej większej własności w Wielkiem Księztwie Poznańskiem przed 39-tu laty a dzisiaj, z szczegółowem uwzględnieniem polskiej własności i Polaków właścicieli. Poznań, kop. 60.

1—3 — 15826 —

K S I Ę G A R N I A

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na **skład główny** następujące nowe dzieła:

Kalicki Bernard

BOGUSŁAW RADZIWIŁŁ,

Koniuszy Litewski, szkic historyczny

Lwów, rs. 1 kop. 10, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Pelczar ks. Józef

Życie Duchowne

czyli doskonałość chrześcijańska, według najcelniejszych mistrzów duchownych napisana. Wydanie 2-gie poprawne powiększone

Kraków 2 tomy, w 8-ce, rs. 3, z przes. rs, 3 kop. 50.

Pecci ks. Joachim (Papież Leon XIII).

KOŚCIÓŁ I CYWILIZACJA

przetłumaczył ks. Walerjan Kalinka, z portretem autora.

Kraków rs. 1, z przes. rs. 1 kop. 10.

Kraszewski Józ. Ign.

A D A

Sceny i charaktery z życia powszedniego.

Wilno, 3 tomy, rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 2 kop. 60.

Powyższe dzieła również można nabyć w znaczniejszych księgarniach krajowych miejscowych i na prowincji. 2—3 — 15624 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło w drugiem wydaniu

J. I. Kraszewskiego

Z Siedmioletniej Wojny,

opowiadanie historyczne,

2 tomy w 8-ce rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20

i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. 2—6 — 15623 —

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okregu Wojskowego, podaje niniejszem do wiadomości, że w Brzesko-Litewskim Zarządzie Miejskim Policyjnym. odbędzie się w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. licytacja stanowcza bez relicytasji, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na przewiezienie wszystkich ruchomości skarbowych w Brzesko-Litewskich Składach Intendentury znajdujących się, z dotychczasowego lokalu do nowo wystawionego dla tychże składów budynku w Brześciu Litewskim, nieopodal stacji towarowej drogi żelaznej Brzesko-Kijowskiej położonego.

Szczegółowe warunki tyczące się tego przewozu, interessowani odczytywać mogą w dniach i godzinach biurowych posiedzeń, w Brzesko-Litewskim Zarządzie Miejskim Policyjnym, w Zarządzie miasta Brześcia Litewskiego, oraz w Zarządzie Brzesko-Litewskiego Składu potrzeb wojskowych, zaś w Warszawie, w Zarządzie Okręgowym Intendentury.

Prośby o przypuszczenie do licytacji głośnej, podawane być winny do Brzesko-Litewskiego Zarządu Miejskiego Policyjnego, nie później jak do godziny 11 zrana w dniu oznaczonym na licytację. Deklaracje opieczętowane również nadesłane być mają do tegoż Zarządu Policyjnego w terminie wyżej wymienionym; po upływie bowiem takowego, żadne podania o przyjęcie udziału w licytacji uwzględnionemi nie będą.

W deklaracjach opieczętowanych skrobania i poprawki miejsca mieć nie powinny, a jeżeliby się jakie zdarzyły, to muszą być omówione i stwierdzone podpisem składającego deklarację.

Życzący uczestniczyć bądź w licytacji głośnej, bądź też za pomocą deklaracji opieczętowanych, obowiązani są załączyć wadjum w stosunku 20%, to jest wynoszące piątą część ogólnej summy przedsiębierstwa, podług cen zadeklarowanych, jakowe wadjum zawierać się powinno w gotowiźnie, lub papierach procentowych, szczegółowo wymienionych w samejże deklaracji, albo w oddzielnym wykazie.

Deklaracje pragnących przyjąć udział w licytacji mieścić w sobie winny. 1) Życzenie przyjęcia na siebie obowiązku przewiezienia oznaczonych ruchomości skarbowych; 2) cenę od puda literami wypisaną, za jaką przedsiębierca się zgadza przewieźć takowe ruchomości, i 3) miejsce zamieszkania, stan, imie i nazwisko deklarującego, oraz miesiąc i datę, w której deklaracja napisaną została.

Oprócz powyżej przytoczonej summy wadjalnej, przy podaniach o przypuszczenie do licytacji, załączone być mają i dowody legitymacyjne, to jest świadectwo gildyjne, paszport i t. p. 3—3 — 15433 —

WINOGRONA BADEŃSKIE.

Osoby życzące brać takowe na kurację, raczą porobić zamówienia wcześnie

W Składzie Win i Delikatesów

IGNACEGO LUJEWSKIEGO i S-ki

wprost **kościoła Ś-go Krzyża,**

dla zapisania ilości potrzebnej przez cały sezon; aby regularnie je odbierały.

Teuże Skład poleca najlepszą **Oliwę Nicejską**, w tych dniach świeżo otrzymaną.

3—6 — 15646 —

Z dniem dzisiejszym otwartą została

DRUGA CZYTELNIA JANA JELEŃSKIEGO,

przy ulicy

GRANICZNEJ Nr 9,

w domu W-go Wache.

Jak przy otwarciu **Czytelni** istniejącej od lat paru przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4**, tak i teraz właścicielowi nie szło o zapełnienie pułek staremi romansami, ale o dobór najświeższych **powieści wyborowych**, oraz dzieł **poważniejszych** rzeczywistej wartości.

Abonenci świeżo otwartej „**drugiej czytelni**" korzystać nadto mogą z katalogu czytelni przy ulicy **Nowy-Świat**, nawzajem abonentom tej ostatniej, służy wybór z katalogu „drugiej czytelni," przy **ulicy Granicznej**.

Książki z jednej czytelni do drugiej **dostarczane będą** na żądanie prenumeratorów w ciągu **24 godzin**.

Tym sposobem abonenci jednej lub drugiej **czytelni** będą mieli

DO WYBORU

przeszło 6000 tomów

dzieł wyborowych najświeższych beletrystycznych i naukowych.

Abonament **wszystkich książek** tak w jednej jak i drugiej Czytelni w językach: **polskim, francuzkim i rossyjskim**, oraz książek dla dzieci i młodzieży, wynosi miesięcznie **75 kop.**, kwartalnie **rs. 2**, kaucja **rs. 3**.

Abonament pism perjodycznych w obu czytelniach **bez osobnej dopłaty.**

Do abonamentu **książek angielskich** w Czytelni przy Nowym-Świecie, dopłaca się miesięcznie **kop. 30**. 1—1 — 15973 —

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
DOBROCZYNNOSCI PUBLICZNEJ.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się przed tąż Radą Miejską licytacja in plus na sprzedaż z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w powiecie Nowomińskim do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, pięciu partji oddzielnych, różnego gatunku i różnych wymiarów drzew, a mianowicie:

a) Partji Nr 1 z obrębu Kokorski w cięciu Nr 9 z 1878 r., 1192 sztuk drzew, 32 fur gałęzi i młodzieży, 2½ sążni kory dębowej, od summy rs. 770 kop. 29. Wadjum rs. 200.

b) Partji Nr 2, z obrębu Pełczanka, w cięciu Nr 9 z 1878 r.—534 sztuk drzew—27 fur gałęzi i młodzieży, od summy rs. 580 kop. 72. Wadjum rs. 150.

c) Partji Nr 3 z obrębu Piaseczno w cięciu Nr 9 z 1878 r.—620 sztuk drzew—31 fur gałęzi i młodzieży— 3 sążnie kory dębowej, od summy rs. 430 kop. 79. Wadjum rs. 110.

d) Partji Nr 4 z obrębu Grabina, w cięciu Nr 9 w 1878 r.—1245 sztuk dzew—62 fur gałęzi i młodzieży—12½ sążni kory dębowej, od summy rs. 688 kop 95. Wadjum rs. 170.

e) Partji Nr 5 z obrębu Huta, w cięciu Nr 9 z 1878 r.—2023 sztuk drzew—63 fur gałęzi i młodzieży—12½ sążni kory dębowej, od summy rs. 728 kop. 25 Wadjum rs. 200.

Licytacja na sprzedaż tych drzew odbywać się będzie oddzielnie na każdą z wymienionych pięciu partji, najprzód przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna in plus od najwyższej offerty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych pięciu partji drzew, deklaracje na papierze zwyczajnym podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i skrobań, i dołączyć wadjum w ilości wyżej wskazanej.

Jeżeliby kto z kunkurentów, nie zechciał osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może na wspomnionych wyżej warunkach i nie później jak do godziny 12-stej z rana, tego dnia na który naznaczoną jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklarację, z nadpisem na kopercie, że deklaracja ta ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji.

Jeżeliby podana w tego rodzaju deklaracji summa za którąkolwiek partję drzew okazała się wyższa, od summy zaofiarowanej na głośnej licytacji, w takim razie, przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczonej deklaracji poda najwyższą offertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania wystawionych na sprzedaż drzew, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej i u Rządcy dóbr Mienia i Piaseczno, codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia . . . 1878 roku, składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż pięciu partji drzew w dobrach Mienia i Piaseczno w powiecie Nowomińskim do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, obowiązuję się kupić partję NN. (wypisać z ogłoszenia) za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadjum w ilości rs. . . kop. . . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia . . . mca . . . 1878 roku.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

1—3 — 15930 —

Oprawiają się

Książki szkolne

w przeciągu 24 godzin, u introligatora L. Musiałowskiego. Nowy-Świat Nr 19.

—15823—3—6

Z dniem 20 Sierpnia (1 Września), r. b. wypuszcza się w dzierżawę

Klub 24 piechotnego Symbirskiego pułku,

życzący wziąść takowy, raczą zgłosić się do kancelarji tegoż pułku, w obozie na blizkich Bielanach, gdzie dowiedzą się i o warunkach dzierżawy. —15937—2 -5

Młody Człowiek,

zdolny i pracowity, posiadający gruntowne początki języka francuzkiego i niemieckiego, znaleźć może pomieszczenie jako Uczeń. Bliższa wiadomość w Księgarni J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej. —15766—2—2

Stolarz z Wiednia

Długoletnią praktyką w najcelniejszych zakładach stolarskich w Wiedniu, nabywszy wprawy w pięknem i trwałem polliturowaniu, podejmuje się wszelkich zamówień do odświeżania i reperacji używanych mebli, po najumiarkowańszych cenach, z czem ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **A. P.**

2—2 — 15733 —

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do fabryki wyrobów srebrnych A. Riedel.—Wymagalnem jest uzdolnienie lub chęci do rysunków. Ulica róg Bielańskiej i Długiej Nr 593/17. —15730—1—3

Potrzebne są zaraz dwie

P A N N Y

do szycia bielizny na maszynie,—zajęcie stałe. Wspólna Nr 32.—Tamże potrzebne są **Uczennice.** —15915—2—2

Potrzebną jest na prowincję

PANNA

uzdolniona do strojów. Śliska Nr 4 nowy, mieszkania 2. —158?1—2—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy udzielać lekcje lub korrepetycje przedmiotów gimnazjalnego kursu. Piekarska Nr 12, drugie piętro, mieszkania Nr 6.

—15890—2—6

Student Uniwersytetu

(Rossjanin), życzy udzielać lekcje nauk w zakresie gimnazjalnym. Ulica Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 22a, w oficynie, pierwsza sień na lewo, pierwsze piętro. —15946—2—6

Potrzebny jest zaraz na Pisarza przy odstawie cegły

Młody Człowiek,

z kaucją rs. 50, obeznany z końmi.—Alea Jerozolimska Nr 11,—stróż wskaże.

—15887—2—2

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję **po rs. 200,** Nauczyciel Emeryt. Ulica Bracka Nr 15 nowy.

—15494—5—6 **Nidecki**

Stancja dla Uczniów.

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, przyjmuje się na Stancję Uczniów szkół rządowych i prywatnych, przy starannym dozorze męzkim i opiece, — wrazie żądania mogą korzystać z lekcji na fortepianie. Marszałkowska Nr 47 nowy, mieszkania 12,—stróż wskaże.

—15760—1—1

PANNY.

Do Magazynu Michalskiej, ulica Świętokrzyzka Nr 19, potrzebną jest Panna kompletnie uzdatniona w robocie strojów i podręczną.

—15722—3—3

Pomieszczenie

dla 3-ch Uczniów

szkół rządowych lub prywatnych —Zapewnia się opieka pod względem naukowym i moralnym. Ktoby sobie życzył umieścić, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 29, pierwsze piętro.

—15777—3—3

Do Księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, potrzebny

UCZEŃ

odpowiednio w naukach szkolnych uzdolniony.

—15767—2—3

Poszukiwaną jest

NAUCZYCIELKA

na Pensją, w mieście gubernjalnem, z patentem z ukończonych nauk gimnazjalnych.—Bliższa wiadomość pod Nrem 19, przy ulicy Chłodnej, na 2 m piętrze, Nr mieszkania 5; od godziny 1 do 3. —15902—2—4

STANCJA

z całodziennem życiem, dla Panien uczęszczających do gimnazjum i innych zakładów przemysłowych, rocznie za rs. 180. — W miejscu mogą być udzielane lekcje muzyki na fortepianie i języka francuzkiego, za umiarkowaną cenę.—Bliższa wiadomość na ulicy Złotej Nr 13, a mieszkania 7, w oficynie lewej na parterze. —15673—3—3

Potrzebny jest

Uczeń

do Zakładu Zegarmistrzowskiego Władysława Konopnickiego. Elektoralna Nr 1, wprost Banku Polskiego. —15705—3—3

Potrzebną jest

PANNA

do strojów, dobrze uzdolniona, na wyjazd na prowincję. O warunkach dowiedzieć się przy ulicy Rymarskiej Nr 1, mieszkania 2.

—15789—3—3

PANIENKI

uczęszczające do Instytutu Muzycznego lub Gimnazjum, mogą znaleść pomieszczenie i opiekę macierzyńską. Bliższa wiadomość w rekomendacji Nauczycielskiej C. Blumental. Włodzimierska nr 3. —14822—3—3

Za pozwoleniem JW. Inspektora, szkoła męzka z ulicy Żórawiej z pod Nr 9-go przeniesioną została na ulicę Wspólną N. 23.

Przyjmuje się uczniów szkół na stół i stancję. Pomoc w naukach i **konwersacja w języku niemieckim.** Udziela się również lekcje języka niemieckiego. Warunki b. przystępne. Bliższa informacja: Wspólna N. 23 od 9—7 w święta i niedziele do 3-ej po południu, gdzie szkoła. 3—3—15061

NAUCZYCIELKA

udziela lekcje na godziny języków, nauk klasycznych i muzyki. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr domu 14, mieszkania 17, od godz. 1 do 2. —155?7—2—6

Niemieckiego języka

udziela emeryt, b. Nauczyciel gimnazjalny tegoż języka **JAN ASPIS,** tak u siebie w mieszkaniu, jak w domach i Instytutach prywatnych. Zastać go można w godzinach między 12 a 4. Chmielna Nr 13c. —14987—3—3

MAMKI

zdrowe, ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki P. Ulica Grzybowska Nr 22.

—15034—3—6

Guwerner Niemiec,

(z patentem), posiadający dobrze francuzki i ruski, jest do natychmiastowego umieszczenia (en demi place) na Pensji chłopców. Wiadomość, Długa Nr 23, Eldorado, u Prof. de Préchamps.—Tamże jest młoda **Paryżanka** en demi place. —15701—3—3

Nauczycielka

z patentem, znająca muzykę i języki: niemiecki, francuzki, ruski i polski i mówiąca niemi biegle, życzy sobie dawać lekcje na godziny. Wiadomość na ulicy Leszno Nr 66, na pierwszem piętrze. —15745—2—3

Nauczycielka

posiadająca patent, praktykująca już kilka lat w tym zawodzie, życzy sobie udzielać lekcje na godziny początkującym dzieciom, oraz muzyki. — Tamże potrzebne są **Panny** do szycia neglіży na maszynie. Ulica Ogrodowa Nr 41, a mieszkania 19,—wiadomość u stróża. —15781—2—3

NAUCZYCIEL

arytmetyki i geometrji, który zostawał w Instytucie Nauczycielskim w Petersburgu, życzy udzielać lekcyi na pensjach prywatnych, oraz uczyć dzieci podług najnowszej metody. Ulica Nowy-Swiat Nr 52, mieszkania 14.

—15839—2—2 **A. A. A.**

Bona Niemka,

znająca gruntownie swój język, potrzebną jest do dzieci. Piękna Nr 2a nowy, mieszkania 9.

—15850—2—3

DAMA

udająca się na Wystawę Paryzką, poszukuje Osoby lub Towarzystwa damskiego na wspólny koszt.—Uprasza się o zostawienie adresu w Kurjerze Warszawskim pod lit. M. Z.

—15835—2—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdolnione w szyciu bielizny, na maszynie i w ręku. Wiadomość w składzie bielizny F. Bobrowskiego et Comp., ulica Wierzbowa Nr 2.

—15838—2—3

Kantor J. Makowskiego

w Toruniu, w Prusach, — pośredniczy w dostarczaniu **Guwernantek i Bon** narodowości niemieckiej. —15816—2—3

Pasiecznik

Polak i wdowiec bez dzieci, liczy 50 lat, pracuje 27 lat w tym zawodzie, posiada obecnie pasiekę w spółce, ule według wzoru ula Galicyjskiego Towarzystwa pszczolniczego. Jestem współpracownikiem „Bartnika postępowego" we Lwowie wychodzącego, prócz tego miernikiem i praktykowałem kilka lat jako kassjer w W. Księztwie Poznańskiem. Życzę sobie teraz po skończonych pomiarach tutejszej prowincii, przyjąć posadę czyli kierunek jakiej znacznej pasieki. Adres: Busdorf przez Schleswik. (Preussen) Ksawery Poleski.

2—2 —15677—

Kilka Francuzek

od 200 do 300 rs. pensji; Niemki Bony i Nauczycielki z muzyką i bez; Polki, Niemcy, zdolni do Zakładów Naukowych—z pozwoleniem; nadto Osoby na godziny w rozmaitych przedmiotach, w Rekomendacji **S. Masłowskiej.** Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

—15491—3—3

W jednej z osad gubernji Piotrkowskie, odległej o 13 wiorst od stacji kolei Zawiercie,

wakuje posada Lekarza.

Bliższą wiadomość powziąść można w składzie materjałów aptecznych W. Galle.

—15406—3—3

UCZENNICA

Instytutu Muzycznego, z wyższego kursu, poszukuje lekcji muzyki. Ulica Kościelna Nr 17, mieszkania 8. —15661—2—3

Budowniczy Józef Kwiatkowski,

obecnie mieszka przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 18, naprzeciw Ś-go Krzyża, na 1-m piętrze od frontu.—Przyjmuje także ubezpieczenia budowli od pożaru. —15654—2—3

Przybyły do Warszawy we własnym interesie

PRAWNIK

który ukończył kurs nauk w jednym z wyższych zakładów naukowych w Petersburgu, poleca się z praktycznemi radami osobom, mającym do załatwienia interesa w Petersburgu i Moskwie, osobliwie zaś w Departamencie Heroldji Rządzącego Senatu. Dla biednych co sobota udziela rady bezpłatnie od godziny 9 do 11 rano.

Przyjmuje codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 3 do 6 po południu, ulica Jasna Nr 56 vis à vis Hotelu Maringe'a Nr 4 mieszkania. 3—5 — 15691 —

Do fabryki pudełek aptecznych, Chmielna Nr 33, drugie piętro od frontu, potrzeba

Robotnic uzdatnionych,

którym zapewnia się stałe zajęcie.

—15819—3—6

Julja K. Fryzjerka,

przeniosła się na ulicę Erektoralną Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze, — przyjmuje, wszelkie roboty jako to: **przerabianie warkoczy, loków,** — można też dostać i gotowych wyrobów, a nadto **czesze** według **ostatniej mody** w domu u siebie po kop. 30, a na mieście po kop. 50, — także może czesać za ugodą miesięczną. —13467—8—0

O połowę taniej

wykonywam wszelkie roboty malarskie, oraz wyklejam pokoje po kopiejek 11 od rolki.—Za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuję.

Z szacunkiem, **E. Ratowski.**

Ulica Piwna Nr 15, pierwsze piętro.

—15704—2—3

Woda Selcerska

Części składowe tej wody dla przygotowania w domu, bardzo dogodne na wsi i w drodze. Komplet na 24 szklanki 60 kop. — a także wszelkie wyroby St. Peterburskiej chemicznej laboratorji, jako to: Kosmetyki, Perfumy, Mydła i t. p. dostać można **w Aptece F. Fijałkowskiego, ulicy Nowo-Senatorska w Warszawie.** 4—6 —14574 —

Potrzebne są

PANNY

zdatne do sukień i do maszyny. Wiadomość: ulica Rymarska Nr 16.—**M. Ciszewski.**
—15995—1—3

Potrzeba jest zaraz kilka

PANIEN

kompletnie uzdolnionych w krawieeczyznie, oraz Panna do maszyny Wilsona.—Chłodna Nr 17, w podwórzu na lewo. —16005—1—1

Potrzebną jest zaraz do domu prywatnego

PANNA

uzdolniona w szyciu neglizów na maszynie.—Wspólna Nr 10, mieszkania 15.
—16006—1—2

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni kwiatów.—Wiadomość w pałacu Brylowskim, u p. Borodzicz.
—16036—1—3

Potrzebną jest

PANNA

podręczna do krawiecczyzny.— Leszno Nr 59.
—15985—1—1 **A. Kozłowska.**

KASSIERKA

potrzebną jest do zakładu przemysłowego.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 9, u właściciela. —15987—1—3

Osoba młoda, udziela początkującej

MUZYKI,

prywatnie, po domach, lub na własnym fortepianie.—Wiadomość: Świętojerska Nr 12*b*, mieszkania 5, drugie piętro. —15955—1—3

Bona Niemka

z początkiem francuzkiego, może znaleźć miejsce pod Nrem 103/32, naprzeciw Zamku, 1-sze piętro. —16026—1—3

NAUCZYCIEL

wyższy jęz. ruskiego i historji, udziela lekcyj u siebie i w zakładach naukowych.—Uprasza się o zostawienie adresu u W. Klimka.—Nowy-Świat Nr 23. —16024—1—4

Młody Człowiek,

kawaler, poszukuje miejsca zaraz do gospodarstwa rolnego na Rządce lub Ekonoma, ze świadectwami odpowiedniemi—Adresy zostawiać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. E. —16004 -1—3

Uczeń klasy VII.

(dodatkowej) szkoły realnej, pragnie udzielać korrepetycje z przedmiotów wykładanych w tejże szkole.—Oferty uprasza składać w Redakcji Kurjara pod lit. B M. —16015—1—3

STOLARZ

przyjmuje za bardzo przystępne wynagrodzenie do odnawia i politurowania meble, u siebie, jako też w domach Szanownej Publiczności.—Ulica Pańska Nr 49 nowy.
—15977—1—1

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze zdrowym pokarmem, znajdują się w kantorze mamek W. Szyffers, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 25, pomiędzy apteką a składem wódek Jankowskiego.
—15989—1—3

UCZNIÓW

dwóch lub trzech, mając upoważnienie Władzy Szkolnej, życzy sobie przyjąć na stancję, b. Obywatel ziemski, po cenie umiarkowanej. Zapewnia im dozór i opiekę rodzicielską, wrazie żądania i korrepetycję.—Wiadomość, ulica Hoża Nr 165½A,—stróż wskaże.
—15996—1—1

5 do 10,000 rs.

do ulokowania na hypoteki domów w Warszawie, zaraz po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość w Kiosku róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. —15412—3-3

Parkan

frontowy długi łokci 46½, wysoki łokci 3½, w stanie dobrym, oraz 2 tysiące cegły dętej tanio do sprzedania, Nowolipki Nr 32 A.
3—3—15365

Do sprzedania:

Złote Zegarki, Dewizki, Pierścionki, Medaljony, Broszki, Szpilki, Spinki, Kolczyki brylantowe, Szkatułki mahoniowe, Muszle, Brzytwy ozdobne, Kort na mundur i palto, Szlafrok męzki jedwabny, Szynel z bobrowym kołnierzem, Palto damskie aksamitne, Kindżał, Rewolwer, Jatagan japoński i Skrzypce kremońskie. Senatorska Nr 7, mieszkania 3.
—15048—6—6

Dla Dorożkarzy:

Do wynajęcia od 1-go Października **3 Stajnie i 2 Wozownie,** razem lub pojedyńczo i **różne Mieszkania.** Wiadomość przy Targu Witkowskiego. Ulica Miedziana Nr 12, u właściciela domu. —15237—6—6

GARKUCHNIA

dobrze procentująca, z naczyniem i doskonałem umeblowaniem, do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 2, od frontu. —14912—2—2

Rs. 1 kop. 55

Rolety w pasy drelichowe z całem przyborem,

dostać można w **Składzie Obić Papierowych,** przy ulicy Długiej Nr 17, drugi dom od Miodowej.—Tamże dostać można

Wielki wybór Posadzek,

zupełnie **suche,** ceny bardzo przystępne, a to z powodu zupełnej wyprzedaży tychże.
—15084—6—6

W składzie Fortepianów Zagranicznych
LEOPOLDA FRÄNKEL
przy ulicy róg Tłomackiej i Bielańskiej, pod Nr 2.



jest do sprzedania
Fortepian koncertowy



fabryki **Kralla i Zeidlera** z angielską mechaniką za cenę przystępną, są także i inne **Fortepiany** z wyż wymienionej fabryki, jak również i z innych pierwszorzędnych fabryk Wiedeńskich i krajowych, w cenie od rs. 290 do 400. **Tamże są do najęcia Fortepiany i Pianina.** 3—3 — 15561 —

Praktyczna Wata,

wyborowa, 4 łokcie długa, różnej grubości, wyrabia się w polskiej fabryce waty, Nowy-Świat Nr 68. **Karol Kretschmer.**
—15603—2—12

Potrzebny jest

Majątek Ziemski,

około włók 30, bez służebności, w dobrej glebie. Wiadomość w Magazynie Laferme, Krakowskie-Przedmieście Nr 5. —15746—2—2

Przyjmuje Suknie do roboty, tanio, modnie i z gustem, oraz wykłada **Naukę Kroju sposobem ułatwionym**

F. PIOTROWSKA.

Nowy-Świat Nr 68, ostatnia oficyna na dole. Tamże potrzebne są **Panienki do nauki.**
—15864—1—6



W Składzie
A. Werner



ulica Senatorska Nr 16, na 1-m piętrze,

Pianina, Fortepiany i Harmonje

do sprzedania i wynajęcia.
—16029—1—1

Potrzebna jest

PRELOTKA

Petersburska, na jedną osobę (Egoistka), używana lecz w dobrym stanie. Wiadomość, ulica Długa Nr 32, w sklepie wyprzedaży win.
—15702—2—3

Do właścicieli kawiarń.

Ktoby z wyżej upomnionych osób miał do odstąpienia kawiarnię na jednej z następujących ulic: Nowy Świat, Marszałkowska, Krakowskie-Przedmieście, ten zechce adres swój zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. S. termin ostatni do niedzieli.
2—3—15812—

Są do sprzedania



Bryczki

jedno i parokonne, na resorach i bez. Wiadomość, ulica Długa Nr 16
—15337—4—6

Ważna Wiadomość.

TANIO!—TANIO!

Do wynajęcia od 8 Października r. b. przeszło 40 dużych, ładnych, pojedyńczych i podwójnych mieszkań, na żądanie mogą być powiekszone, w najlepszym stanie i porządku będą, oraz stajnie i wozownie, z osobnym dużym podwórzem na kilkadziesiąt koni, tyleż dorożek, omnibusów, lub na jakie inne składy, fabryki i stajnie dla krowiarek, oraz obszerne, widne suteryny dla mosiężników, ślusarzy, blacharzy, na wszystko zdatne, przy ulicy Kaczej Nr 6, obok zbiegu Nowolipia i Wolność, gdzie wszystkich żywności dostać można. Wiadomość na miejscu u dzierżawcy tegoż domu, lub w fabryce krochmalu, od 7 do 11 rano i od 3 do 7 po południu.
2—6 — 15519 —

Ulica Długa Nr 32,
w domu zwanym Potkańskie

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

SZAMPAŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:			
St. Julien	butelka	kop.	40.
Château Margaux	„	„	50.
„ Lafitte	„	„	60.
Portwein	„	„	75.
Bordeaux białe:			
Sauternes	butelka	kop.	50.
Haut Sauternes	„	„	60.
Château d'Yquem	„	„	75.
Reńskie:			
Geisenheimer	butelka	kop.	50.
Johannisberger	„	„	60.
Rum Jamaika na rs. 1 butelka.			

—15558—2—6

Fabryka Rolet żaluzjowych drewnianych

B. Popławskiego,

przeniesiona z ulicy Pawiej na ulicę Wołyńską pod Nr 22,—wykonywa też Rolety z taką praktycznością, że przewyższają one wszelkie zagraniczne tak trwałością jak i umiarkowaną ceną.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres robót stolarskich wchodzące.

Sukienki dziecinne gotowe,

w rozmaitych fasonach i kolorach, po najprzystępniejszych cenach, są do sprzedania w Magazynie Paryzkim, Królewska Nr 25.
—15487—4—5

Nowo-otworzony

Skład zagranicznych Pruneli i Gumy,

oraz Atłasu

Saula Zuckersüssa,

ulica Nalewki Nr 13, dom W-go Łabęckiego, dawniej Kohna, na 1-m piętrze od frontu.
—15534—3—3

Maszyna do Waty

do sprzedania. Wiadomość w fabryce skór p. W. Imroth, przy ulicy Nowo-Karmelickiej Nr 2313c. —15522—3—3

Ważne dla Przełożonych szkół żeńskich.

Artysta Malarz, udzielać może nauki rysowania z wzorów i z natury, malowania akwarelą, (owoców, kwiatów, krajobrazów, portretów i t. p.), retuszowania i kolorowania fotografji. Wiadomość w handlu nici W-go Wernera, Krakowskie-Przedmieście Nr 113. (Róg ulicy Ś-go Jana, naprzeciw Zamku Królewskiego). —15695—2—2

Do sprzedania **Pracownia** ubiorów i strojów Damskich, z całem urządzeniem na pryncypalnej ulicy na 2-m piętrze. Kapitał potrzebny do 750 rs. Wiadomość w kantorze B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.
—15780—2—3

Żądanym jest

DOM

mniej więcej w środku miasta, w cenie od 25 do 30,000 rs. Ktoby miał takowy do sprzedania, proszę nadesłać oferty wraz z dokładnym wykazem dochodów i wydatków na ulicę Hr. Berga Nr 3, mieszkania 2.—Pośrednictwo wyłącza się. —15787—2—3

Do sprzedania

Stare Skrzypce za bardzo przystępną cenę. **Dla zakładów naukowych Globus** dość dużych rozmiarów, wskazujący zagłębienia i wypukłości kuli ziemskiej za 12 rubli (nowy kosztuje rs. 35). Życzący sobie nabyć te przedmioty zechcą się zgłosić między 5-tą a 7-mą godziną po południu do kiosku na Zielonym-Placu, gdzie będzie im wskazany adres sprzedającego. 3—3—15608—

RYGA.

Pensjonat dla **Politechników** i uczniów **Szkoły przygotowawczej,** pozostającej pod zwierzchnictwem Docenta p. H. Wostermana, przełożonego Szkoły przygotowawczej. Róg Wielkiego Parku i ulicy Suworowa, dom Pietrowa, mieszkania Nr 10. —15853—2—3

Przeniosłszy **Zakład** mój

Naukowy Żeński

na róg ulicy **Szpitalnej** i placu Wareckiego (Nr 14), mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że wpis uczennic rozpocznie się z dniem 20 Sierpnia, a **kurs** nauk 1-go Września r. b. **Krajewska.**
—14670—5—5

Dystylator i Gorzelany,

praktyczno-teoretycznie obznajmiony, umiejący się zastosować do tegoczesnych warunków pod względem fabrykacji i korzyści z tychże w Cesarstwo i Królestwo, lub w miejscu.—Wiadomość, Marszałkowska Nr 6 lit. B, mieszkania 17. **Dekutowski.**
—15712—3—3

Maszyna do szycia,

systemu Taylorsa, nożna i ręczna, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość, Leszno Nr 56, u właściciela domu.
—15814—2—3

Rubli sr. 30,000,

w całości lub częściowo, jest do wypożyczenia na dom w Warszawie, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość u rządcy domu Nr 75, ulica Marszałkowska. —15664—3—3

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej.
—15922—2—6

Dla wiadomości WP.

Ktoby potrzebował **Maszynisty** dobrze znającego Montaż i który podejmuje się tychże reperacji, — raczy Adresy składać w Kiosku przy ulicy Długiej pod lit. S. B.
2—3 —15727—

Z powodu interesów familijnych, są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

każdego czasu. Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 56. —15771—2—3

Do sprzedania

Kawiarnia

wraz z Mleczarnią i Restauracją, w dobrym punkcie, z miejscem wyrobionem, bardzo dobrze procentująca, z wszelkiemi do niej należącemi rekwizytami, bilardem, meblami i werendą. Wiadomość w Kiosku, wprost kolei W.-W. —15801—2—3



Maszyny do Rękawiczek

ENGLERA po rs. 75
RUDOLFA po rs. 85.

nowo patentowane, skład poleca jako najpraktyczniejsze, na tygodniowe wypłaty.

Miodowa 10.

Juljan Berg.

4—6 — 15332 —

Bardzo tanio.

Z powodu wyjazdu są do odstąpienie **2 Pokoje,** kuchnia, przedpokój, piwnica, góra wspólna, wodociąg, zlew i wygódka. Marszałkowska Nr 6 litera B, mieszkania Nr 17, kwartalnie rs. 45,—kontrakt jeszcze na trzy kwartały, od Ś-go Michała. Wiadomość tamże lub u rządcy domu. 15[illegible]—3—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym pokarmem. Ulica Długa Nr 19, w Kantorze Mamek. —15793—2—2



TŁOMACKIE Nr 3.
wyłączny **Skład Maszyn** do szycia **rękawiczek**

F. SZANIAWSKIEGO,

posiada znaczny zapas maszyn, uznanych dziś za najlepsze, na których dziennie rs. 2 zarobić można. Skład daje maszyny na tygodniowe wypłaty. Jedwab, igły i nici, floř w najlepszych gatunkach. Nauka gwarancja, bezpłatna.

Tamże przyjmują się Panny do nauki, za bardzo przystępną cenę. 5—6 — 15216 —



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,
Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.—9625—16—31

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. — Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, niezawierającey w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższoną została i jak dawniej flakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. — Oprócz ekstraktu jest także do nabycia **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy,** za flakon po rs. 1 k. 20, służące tylko do przyciemniania włosów.

Skład główny na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA,
ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
4—12 — 14526 —

Dwa Magle

do sprzedania. Wiadomość Ogrodowa Nr 28. w suterynie gdzie magle. —15692 -2—5

MAGLE

są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 4, gdzie magle. —15377—5—5

!Nec plus ultra!

HELJOMINIATURY od rs. 1,
Zakładzie Artysty Malarza Sięczyłło. Róg Nowego-Światu i Chmielnej Nr 27, 1-sze piętro. —15350—4—6

Fototypja, Chemigrafja i Zakład Artystyczno-Litograficzny L. KRAKOWA,

Nowolipki Nr 3.
Rozszerzywszy działalność mego Zakładu, przyjmuję obstalunki na wszelkiego rodzaju illustracje tak dla pism perjodycznych i dzieł naukowych (podejmując się również i druku w jednym lub kilku kolorach), jako też wykonywam i roboty merkantilne, anonse, kalendarze, ozdobne rachunki, winietki i t. d., po cenach bardzo przystępnych. Polecam szczególniej cenniki wykonywane sposobem fotolitograficznym —13913—16—0

SZAFA SKLEPOWA

BIAŁO LAKIEROWANA,
o 15 Szufladach od dołu, 12 Szybach dużych w wyższej części, mająca długości łokci 7, wysokości łokci 4 cali 17, jest do sprzedania przy ulicy Mazowieckiej Nr 8, mieszkania Nr 18, w podwórzu na dole, oficyna prawa. —15339—2—3

Trzy Okien dubeltowych,

dużych, oszklonych i okutych do sprzedania. Wiadomość u stróża w domu przy placu Teatralnym Nr 5. 3—0

MASZYNY do Pończoch:

Szwajcarskie;
Amerykańskie;
Amerykańskie ulepszone;
Igły do maszyn 90 kop. tuzin.

Miodowa 10. **Juljan Berg.**
6—6 — 14794 —

Pracownia Sukień i Ubiorów Damskich **Adeli Tarasowskiej,** ulica Grzybowska Nr 21, przyjmuje jak dawniej do roboty suknie

od rs. 1 kop. 50

i wyżej, oraz wszelkie zamówienia na roboty w zakres toalety damskiej wchodzące po cenach przystępnych.—Tamże jest kilka **Sukień** gotowych po przystępnej cenie. —15225—4—6

Gaza Francuzka

na pytle młyńskie
nadeszła do
Składu Maszyn Rolniczych i Nasion
A. Muszyńskiego,
na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 40, naprzeciw Hotelu Europejskiego.
4—6 — 14386 —

Kroju Sukień

damskich, uczy **A. P.** przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 21. —13392—6—6

Nowo otworzony
Zakład Galanteryjno-Lakierniczy, Malarsko-Kaligraficzny Jana Kożuchowskiego
przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 19, vis à vis Szpitala S-go Ducha. przyjmuje wszelkie roboty w zakres lakiernictwa galanteryjnego wchodzące. Tamże potrzebni są **Uczniowie** dobrej konduity.
3—3 — 15045 —

Jest do sprzedania



Fortepian

zagraniczny, Concert-Flügiel, fabryki Raucha, o 7 oktawach. prawie nowy, o 200 rs. niżej ceny kosztu; drugi Besendorfera, palisandrowy, o 7 oktawach z nadzwyczaj silnym tonem za rs. 370; trzeci o pół 7 oktawy. mahoniowy krótki za rs. 120. oraz 6-cio oktawowy Leszczyńskiego za rs. 70. Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli.
2—3 —15840—



KOCZ

na drągach, w bardzo dobrym stanie, zdatny na miasto i na wieś, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Podwale Nr 19, w Zajeździe, wiadomość u rządcy. —15663—4—6

Do wynajęcia
POKÓJ

obszerny, o 2-ch oknach, dla osoby płci żeńskiej, z opałem i usługą, za 9 rs. miesięcznie. Ulica Widok Nr 1,—stróż wskaże; zastać można od 8 rano do 4. —15598—1—2

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Siennej Nr 11

Dwa Pokoje,

przedpokój, kuchnia, wygódka, na 3-m piętrze w oficynie, za 200 rs. rocznie. Wiadomość w oficynie pod Nrem 6. —15278—3—3

Jeden lub dwa pokoje,

z meblami i usługą, są do wynajęcia zaraz.—Chmielna Nr 33, w oficynie prawej, na 2-m piętrze, Nr 43 mieszkania. —15935—2—2

POKÓJ

duży, o dwóch oknach, na 2-m piętrze od frontu, z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica róg Hożej i Kruczej Nr 15, mieszkania 21. —15395—4-5

Pod Nrem 6/1680 przy ulicy Kruczej, do najęcia od 1-go Października

Dwa Pokoje,

na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem kuchnią, piwnicą, komórką i górą wspólną, pod korzystnemi warunkami. —15653—3—3

Poszukuje się
6 do 8 Pokoi,

wraz z kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, oraz stajnią i wozownią, lub bez takowej, do wynajęcia od 1-go Października. Adres uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. S. P.
15235—10—10

Pokój kawalerski,

do wynajęcia zaraz, może być ze stołowaniem. Nowy-Świat Nr 52, w dziedzińcu, pierwsza sień na lewo, 2-e piętro, drzwi na prawo.
—15790—3—3

Do wynajęcia

przy ulicy Granicznej pod N. 1078 A, nowym 6
SKLEP piękny, obszerny, z oknem wystawowem.
SKLEP zdatny na sprzedaż pieczywa lub dystrybucję i t. p.
DWA POKOJE na 1-m piętrze w oficynie.
Wiadomość w sklepie szkła Hordliczki w tymże domu. —15559-4—6

Przy ulicy Elektoralnej, w domu Nr 28

jest do wynajęcia

od 1-go października r. b. **Sklep** z 2-ma oknami wystawowemi, wraz z lokalem odpowiednim na Restaurację, Cukiernię, i t. p. oraz **3 Sklepy** pojedyńcze, elegancko wykończone. Wiadomość u rządcy na miejscu.
2—3—15822—

POKÓJ

z meblami, usługą, samowarem, z osobnym wchodem, na 2-m piętrze od frontu. Ulica Senatorska Nr 3 nowy, za 20 rubli miesięcznie, dla osoby płci męzkiej, od 1-go Września, może być i z pościelą. —15634—2—3

Nowy-Świat Nr 44, mieszkania 11.

Mieszkanie

dla młodej osoby, przy wdowie emerytce, takoż **Fortepian i Pianino** do wynajęcia.
—14992—4—6

POKÓJ

przy familji, duży, ładnie umeblowany, z fortepianem i usługą, dla jednej lub dwóch osób przyzwoitego prowadzenia. lubiących porządek. Ulica Złota Nr 11, drugie piętro 11.
—15518—2—3

Do wynajęcia
5 Pokojów,

przedpokój, śpiżarnia, alkowa, kuchnia, wygódka, piwnica, komórka, drugie piętro front. Leszno Nr 51.—Rocznie rs. 650.
—15605—3—3

Dwa obszerne Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze w oficynie, za cenę przystępną, są do wynajęcia od Ś-go Michała. Ulica Nowy-Świat Nr 4 nowy, obok straży. Wiadomość u właściciela domu. —15799-2—3

Mieszkanie

do wynajęcia od 1-go Października, na rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipek Nr 7, złożone z czterech pokoi, spiżarki i kuchni na 1-m piętrze. Na parterze jeden pokój z przedpokojem i składzikiem oraz kuchnią, są także pomniejsze mieszkania, suteryna obszerna, sklepik z mieszkaniem od ulicy Karmelickiej.
2—6—15861—

Do wynajęcia Każdego czasu,

lub od 1 Października r. b. przy zbiegu ulic: Zgoda i Złotej Nr 2.

1. Apartament elegancko na nowo wytapetowany, złożony z 6-ciu pokoi i przedpokoju na II. piętrze, za 680 rs. rocznie.
2. Trzy pokoje i przedpokój eleganeko na nowo wytapetowane na III. piętrze, za 325 rs. rocznie.

W kuchniach do obu mieszkań zaprowadzone: wodociąg i zlew. Schody gazem oświetlane.

3. Pokoik obszerny o weneckiem oknie, odświeżony, na IV. piętrze, za 21 rs. kwartalnie. Wiadomość u Rządzcy i Stróża miejscowego.
3—3 15178—

SKLEP

obszerny z pokojem i kuchnią do wynajęcia od św. Michała, na Nowym-Świecie Nr 17. Wiadomość w magazynie nasion. Cena najmu rs. 620 rocznie. —15737—5—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

z Dystrybucją i towarami galanteryjnemi, za przystępną cenę. Ulica Elektoralna Nr 6.
—15667—5-6

Sklepik Wiktuałów

bardzo korzystny, na rogu ulicy Żelaznej i Siennej pod Nrem 10, z powodu wyjazdu do sprzedania. —15855—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Ulica Pańska Nr 29. —15841—2—3

Sklepik na Handel Wiktuałów,

od lat dwudziestu istniejący i dobrze procentujący, do wynajęcia od Ś-go Michała za Wolską rogatką. Ulica Zaokopowa pod Nrem 3107b, u właścicielki Szymanowskiej.
—15830- 2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Wązki Dunaj Nr 9. —15923—2—2

Dnia 27 b. m., w dorożce zapomniano

MAPPY

z innemi dokumentami, które proszę zwrócić do jeometry Ostrowskiego. Ulica Zakroczymska Nr 15—za nagrodą. —15949—2—2

Nagrody rs. 5

otrzyma znalazca, jeśli zechce zwrócić do Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, zgubiony we Wtorek dnia 6 b. m. **złoty Medaljonik**, książkowy, na 4 fotografje, mieszczący jedną fotografję z kluczykiem i małym łańcuszkiem. —15866—2—3

Nagrody rs. 3.

Zaprzeszłej Niedzieli. dnia 18 b. m. w wieczór, w przejeździe dorożką z rogu placu Ś-go Aleksandra i Alei Belwederskiej na ulicę Freta, zgubiono

Porte-Cigare srebrną

z lit. J. E.—Łaskawy znalazca zechce odnieść do Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, za powyższą nagrodą. —15867—2—8

Rs. 5 nagrody.

Dnia 27 Sierpnia w przejeździe z ulicy Karmelickiej na dworzec kolei Warszawsko-Terespolskiej, zgubiono pakiet zwinięty w trąbkę, który zawierał mapy dóbr Retków, oraz inne papiery, mające wartość tylko dla właściciela. Łaskawy znalazca raczy zwrócić ten pakiet na ulicę Karmelicką Nr 15, mieszkania Nr 6, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.
2-3—15827—

Pies Wyżeł

jest do sprzedania, który ani razu jeszcze nie był na polowaniu za 35 rubli; różne przyrządy do fuzji; Pantofle damskie. aksamitne, wyszywane złotem; doniczka Róży; Waliza podróżna i wiele innych rzeczy. Ulica Browarna Nr 26, z bramy na lewo, na dole.
—15578—3—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою